

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

## Odosobnienie komunizmu „polskiego”

Ruch komunistyczny w Polsce, stworzony w 1918 roku bezpośrednio przez nadsyłanych z Rosji bolszewickiej agentów i z rozbitków dwóch partii, których racją bytu była walka z polskim ruchem niepodległościowym: Socjal-Demokracją Królestwa Polskiego i Litwy nie potrafił dotąd wykazać się jakimś znaczącym historycznym czynem.

Od początku swego istnienia ruch ten nie przestał być zarówno w oczach najszerszej opinii publicznej, jak i we własnym przeświadczeniu, ruchem odosobnionym od żywego organizmu narodowego i państwowego Polski. Ruchem obcym, zewnętrznym i przemijającym.

W pierwszych latach swego istnienia, w latach 1918—1923, Komunistyczna Partia Polski wychodziła z założenia, że samodzielna państwowość Polski, to rzecz sezonowa „konjunkturalna”. W myśl teorii „o organicznym wcieleniu i zrastaniu ziem polskich z Rosją” (względnie z Niemcami i Austrią) szerzonej gorliwie przez mistrzynię lewicy marksistowskiej Różę Luksemburg, komuniści, uczniowie tejże Luksemburg, uważali, że Polska nie utrzyma się, choćby ze względów gospodarczych bez rynków rosyjskich. A wiadomo, że dla marksistów, właśnie względy gospodarcze są alfa i omega rozwoju historycznego społeczeństw i narodów.

Nie mając jednak własnych sił na dokonanie rewolucji, która by w konsekwencji sprowadziła Polskę z „utopijnej” niepodległości na „realne” tory „rozwoju” w ramach wielkiej Rosji, wyglądali komuniści z bawienia skąd inąd — z zewnątrz.

Studując rezolucje, uchwały i odezwy komunistyczne z tamtego okresu ma się wrażenie, że to jeden wielki okrzyk żydów, wołających za mesjaszem, który ma ich wybawić.

K. P. P. kolejno liczyła to na bagnety sowieckiej armii czerwonej 1919—1920 i w r. 1923, to znów na rewolucję komunistyczną w Niemczech 1919, 1922—1923 i po raz ostatni w 1932 roku. Swoją rolę ograniczyli „polscy” komuniści do odpowiedniego przygotowania terenu polskiego na przyjęcie tej zewnętrznej interwencji i do... nadziei, iż za pomocą takiej zbrojnej interwencji ze wschodu czy z zachodu dojdą wreszcie do upragnionego celu — do władzy nad Polską.

Ta orientacja K. P. P. runęła, gdy porażki i klęski ruchu rewolucyjnego na zachodzie stały się coraz częstszy i widoczniejszymi i gdy utrwaliło się przekonanie, że narazie Rosja bolszewicka jest niezdolna do kontynuowania polityki otwartej, agresywnej i jawnej „wojny rewolucyjnej”.

Następnie w ruchu komunistycznym okres „samodzielnego” maczenia stosunków wewnętrznych Polski, okres jałowych, choć ostrych formalnie, walk wewnętrznych różnych frakcji i klik komunistycznych, okres nieprzebiegających w śródkach walk konkurencyjnych z sąsiadującymi z K. P. P. organizacjami i partiami klasowymi robotników i chłopów, szczególnie z socjalistami.

W okresie tym cała, a przynajmniej

przeważająca część energii rewolucyjnej K. P. P. zwraca się przeciwko tak zwanym drobnomieszczańskim demokratycznym partiom. Strategia komunistyczna w tym okresie kieruje się zasadą, że przez rozgromienie bazy demokratycznych i klasowych partii polskich, doprowadzi się do zderzenia dwóch zwartych obozów: międzynarodowo - proletariacko - komunistycznego i polsko-narodowo - państwowego. Szerokie zaś masy nieproletariackie i niekapitalistyczne, to co komuniści określają jednym mianem „drobnomieszczańskie”, będą się wahały, a ostatecznie wypowiedzą się za stroną zwyciężającą, która zwycięży właśnie w odparciu o te masy „drobnomieszczańskie” względnie przy częściowej neutralizacji i bierności większych mas.

Wzór do tej strategii walki rewolucyjnej zaczerpnęli komuniści u swego mistrza Lenina, który strategię taką skutecznie zastosował w pewnym okresie na terenie Rosji. Ci dogmatyczni marksści nie uwzględnili tylko jednej „drobnostki”, a mianowicie, że układ sił społecznych, ani stopień rozwoju cywilizacyjnego Polski i świadomości narodowej Polaków w niczym nie przypominają stosunków przedbolszewickiej Rosji.

Wogóle tragedia ruchu komunistycznego w Polsce było to, że nigdy nie zdobył się ten ruch na jakąś koncepcję samodzielną, że zawsze tylko kopiował wzory rosyjskich bolszewików — swoich wszechwładnych mocodawców.

Nic dziwnego, że i ta konstrukcja strategiczna, mająca utorać komunistom dojście do władzy, runęła w gruzy.

Odosobnienie komunistów, niemożność odegrania poważniejszej roli na arenie życia politycznego Polski — uwiódłoby się z jeszcze większą mocą, a niżeli po bankructwie stawki na wybawienie rewolucyjne z zewnątrz.

Polska staje się za naszych czasów znów mocarstwem — dokonywuje się wielkie dzieło odrodzenia gospodarczego, kulturalnego i moralnego narodu. — Rozpoczął się płodny w skutkach okres konsolidacji narodowej Polaków. Polska przystępuje do rozwiązania wielkich zagadnień społecznych, jak kwestia nadorodowości, przede wszystkim żydowskiej, stosunków pracy i kapitału, przebudowy ustroju rolnego, wzmocnienie stanu posiadania mieszczaństwa i inteligencji polskiej, podciągania wzwyż stanu uprzemysłowienia i zdolności obronnej państwa i t. p.

Komuniści, całą duszą obcy wszystkiemu co polskie, śmiertelni wrogowie silnej, narodowej Polski, wrzasnęli: oto faszyzm polski, oto wróg!

W wielkim strachu przed tym „fasyzmem” aż... otrzęźwieli. Oglądając się wokół siebie zauważyli, że w tym swoim strachu przed prawdziwie wielką Polską wcale nie są osamotnieni.

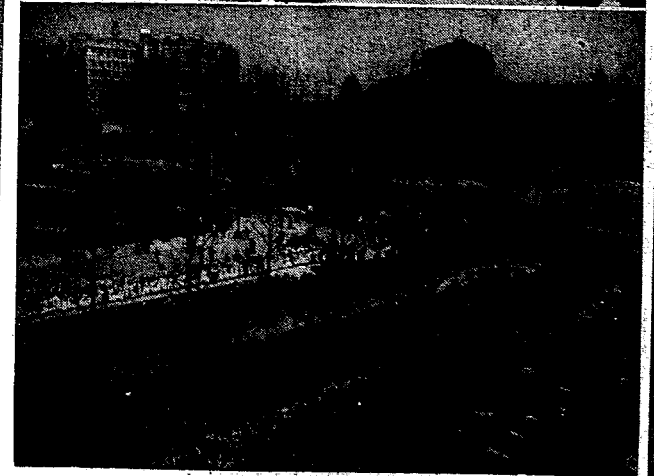
Przecież potępieni przez nich przed tym socjalizm międzynarodowego i klasowego pokroju również obawiali się tego samego „fasyzmu”. Przecież wszę lacy parlamentarno - liberalno - demokratyczni macherzy partyni nie mniej obawiali się takiego „fasyzmu”. Prze-

cież całe, dosłownie całe żydostwo „polskie” jest nie mniej śmiertelnym wrogiem odrodzenia i zjednoczenia narodowego Polaków, aniżeli oni, komuniści.

Dalej więc gromadzić wszystkie siły odrodkowe, nazywane antyfaszystowskimi, dalej — więc rozbudowywać no-

wa taktykę „jednolitego frontu” z socjalistami i szerszego, rzekomo ludowego frontu wszystkich niezadowolonych z faktu, że Polska również jak szeregi państw europejskich, żelaznym krokiem rozpoczęła swój marsz do wielkiej swej przyszłości.

W tej kombinacji K. P. P. pokłada



1) WRECZENIE PANU MARSZALKOWI SMIGLEMU - RYDZOWI WIELKIEJ WSTĘGI ORDERU „WSCHODZĄCEGO SŁOŃCA”. Pan marszałek Smigły - Rydz przyjął ministra pełnomocnego Japonii N. Ito, który wręczył mu w imieniu cesarza Japonii wielką wstęgę orderu „Wschodzącego Słońca”. Na zdjęciu naszym pan marszałek Smigły - Rydz, obok posła Japonii w otoczeniu osób towarzyszących przy wręczeniu orderu. 2) NIEMIECKI AMBASADOR GEN. FAUPEL SKŁADA LISTY UWIERZYTELNIACIE GEN. FRANCO. Na zdjęciu naszym widzimy orszak nowego ambasadora Rzeczypospolitej gen. Faupele, który podąża samochodem ulicami Salamanki do siedziby gen. Franco, by złożyć mu listy uwierzytelniające. 3) PRZEMARSZ WOJSKA JAPONSKIEGO ulicami Tokio, przez pałacem cesarskim po powrocie z Mandżurii.

## Na pograniczu -

— to tytuł nowej powieści znakomitego autora Jerzego Nagórskiego, której druk rozpoczynamy

już w dzisiejszym numerze

„Gońca Częstochowskiego”.

Akcja tej niezwykle interesującej powieści toczy się na Polesiu, na wschodnim pograniczu Rzeczypospolitej.



# "GALWANPOL"

WARSZAWA 12 (Mokotów) ul. DOŁNA 28, tel. 2-97-43

projekcje i dostarcza nowoczesne urządzenia do CHROMOWANIA, NIKLOWANIA i t.p. poleca najprzedniejsze sole do CHROMOWANIA, NIKLOWANIA, MOSIĄCZOWANIA, NIEZŻYWIANIA, KADMIOWANIA i t. d. zastosowane do nowoczesnych wymagań w galwanotechnice. Specjalne KAPILE do elektrolitycznego ODTLUSZCZANIA, ROZNIKLOWANIA, ROZCHROMOWANIA, oraz NIKLOWANIA na SZARNO. Najprzedniejsze gatunki TANCZ PIL-COWYCH i PAST do polerowania i szlifowania wszelkich metali.

Porady fachowe bezpłatne.

być głównie narzędziem interwencji politycznej, w Polsce, jako kraju ościennym Rosji, jest i zawsze będzie jego pierwszym, duchowym etapem demobilizacji Polaków, po którym przyjdzie etap długi, formalnego militarnego podboju. I dlatego hasło walki z komunizmem jest hasłem całej Polski, jak długa i szeroka, aktualnym i obowiązującym aż do całkowitego wypłenicia czerwonej zarazy. Walka z komuną, to walka z zakusami na wolność i niezależność Polski. R...

cje zapewniające szuflady biurów komitetów w całej Polsce.

Na tych niesłownych deklaracjach, którzy swój udział w pomocy zimowej ograniczyli do wpięcia jednej raty — najwięcej narzekają poszczególne komitety.

Kto są ci deklaranci — wiemy. Od nich w pierwszym mierze zależy obecnie los bezrobotnych w ciągu ostatniego okresu pomocy zimowej.

Te grupy społeczeństwa, które od pierwszych dni akcji pomocy zimowej wykazywały naprawdę wytrwałą ofiarność — nie zawiodą i teraz. Gros ofiar powinni jednak obecnie ponieść ci wszyscy, którzy dotąd nie wywiązali się z dobrowolnie przyjętych na siebie obowiązków.

Mają jeszcze okazję — pozostało kilka tygodni, w ciągu których każdy może wylegitymować się ze swego obywatelskiego wyrobienia i poczucia solidarności narodowej. A. Z.

## TELEGRAMY

ORGANIZACJA KOŚCIELNA W ABISYNI

Citta del Vaticano. — Pod przewodnictwem Ojca św. w obecności 26-ciu kardy nałów odbyło się zebranie, na którym omawiano sprawę organizacji kościelnej w Abisynii. Konferencja rozpoczęła się o g. 10.30, zakończyła się o godz. 14. Pod ko-

ntość obrad Ojciec św. podziękował członków świętego kolegium i wiernym we wszystkich krajach świata za życzenia na wrotu do zdrowia, nadryłane podczas jego ostatniej choroby.

### BADANIE ABISYNI

Rzym. — Agencja Stefani donosi z Addis Abeby: gubernator Hararu, gen. Nasir, z eskortą 8-miu ludzi przyjechał ostatnio samochodem przez całe centrum Abisynii, począwszy od źródeł Uebi Scereli, przebywając ośrodek ostatniego powstania Carragia oraz kraje Asselle i Adama aż do Addis Abeby. Gen. Nasir udaje się na kilka dni do kraju Baile w towarzystwie agronomów, celem przestudowania możliwości kolonizacyjnych na obfitujących w wodę terytoriach Arusi i Baile. Na prze strzeni pomiędzy Baile a Addis Abebą panuje całkowity spokój. Podczas swej podróży gen. Nasir wszędzie napotykał na manifestacje wotności ze strony notablów i ludności.

### PRZYGOTOWANIA DO KORONACJI

Bukareszt. — Prasa donosi, że król Karol przyjął zaproszenie na uroczystości koronacyjne króla Jerzego VI.

London. — „Evening Standard” donosi że 16-letni następca tronu rumuńskiego, książę Michał, reprezentowany będzie królem Karolem na uroczystościach koronacyjnych w Londynie.

### KŁAJPEDA STOLICA LITWY.

Paryż. — „Information” zamieszcza telegram z Rygi donoszący, że rząd litewski postanowił przenieść stolicę państwa z Kowna do Kłajpedy i że uczynił to ze względu na malejące stale szanse odsąpnięcia kiedykolwiek przez Polskę Wilna Litwinom. Jednakże względy innej natury odegrały również rolę, mianowicie chęć usunięcia Kłajpedy ze sfery rozstrzeżenia międzynarodowego.

## Cała polska młodzież akademicka

### STANĘŁA DO WALKI Z KOMUNĄ, ŻYDOSTWEM I MASONERIA.

Warszawa. — Odbyły się w Warszawie zebrania sprawozdawcze Bratnich Pomocy studentów trzech warszawskich wyższych uczelni, na których młodzież akademicka — bez względu na różnice

przekonań politycznych, — doceniając wagę przeżywanego momentu historycznego, przyjęła przez akklamację szereg wniosków, których treść poniżej publikujemy. Wnioski młodzieży porządając obrady zjazdu Prasy Katolickiej stały się niejaki symbolem ideałów współczesnej narodowo myślącej młodzieży polskiej.

### Wszyscy akademicy pojadą na Jasną Górę

Ważne zebrania, pragnąc wypełnić dobrowolnie przyjęte obowiązki przez polską młodzież akademicką w dniu wiekopomych ślubowań na Jasnej Górze, nakładają na członków Towarzystwa obowiązek jak najliczniejszego udziału w tegorocznej pielgrzymce jasnogórskiej.

### Młodzież akademicka szanuje Post.

Zebrania akademickie zwracają się do władz akademickich z prośbą o zakaz

wielkie nadzieje. „Nareszcie wyrwie się z odosobnienia, nareszcie znajdzie sojuszników wewnątrz Polski, a może nawet wewnątrz narodu Polskiego”. Oto czemu K. P. P. stawia obecnie na t. zw. „Folksfront”. A że mimo wszystko, ani na chwilę K. P. P. nie przestawała być obcą agendą, to ufamy i jesteśmy głęboko przekonani, iż i tym razem plan strategiczny komunistów nie uda się, iż niełatwo i niedużo znajdą Polaków, którzyby zechcieli” dla nich, dla sługusów międzynarodowi komunistycznej i czerwono-imperialistycznej Rosji wyciągać kasztany z ognia.

Bo choć pozornie brzmi to, jak banal: „W Polsce nie ma miejsca dla komunizmu”, ale wbrew pozorom jest w tym głęboka historiozoficzna, społeczne i polityczna racja.

Polska w komunizmie wyraźnie widzi nowe narzędzie interwencji i imperializmu Czerwonej, jeszcze bardziej głodnej i chciwej Moskwy. Komunizm, który w odległych od Moskwy krajach może

## Ponad 350 tysięcy żywicieli rodzin korzysta z Pomocy Zimowej

Akcja Pomocy Zimowej, utrzymując się na projektowanym poziomie, wykazuje jednak w każdym miesiącu pewien wzrost liczby osób korzystających z zasiłków.

Przeciętnie miesięczna liczba korzystających z pomocy zimowej wynosi z górą milion osób — bezrobotnych wraz z rodzinami.

W ub. miesiącu pomoc zimowa objęła 369.477 głów rodzin, czyli o blisko 33.000 więcej, niż w styczniu r. b. W stosunku zaś do lutego 1936 r. liczba bezrobotnych, korzystających w ub. miesiącu z pomocy zimowej wzrosła przeszło o 100.000.

Prócz zasiłków dla bezrobotnych akcja pomocy zimowej obejmuje również dożywianie dzieci. W lutym b. r. dożywiano 474.555 dzieci, co w porównaniu z poprzednim miesiącem t. j. styczniem stanowi wzrost o 73.000 dzieci.

Tak przedstawiają się dotychczasowe wyniki prowadzonej od trzech miesięcy akcji pomocy zimowej.

Przeciętna rodzina pracownicza składa się w Polsce z 4 — 5 osób. Około półtora miliona najbardziej potrzebujących korzysta zatem miesięcznie z pomocy zimowej. Są to oczywiście liczby dotychczas w Polsce niespotykane, choć akcje o podobnym charakterze prowadzone były u nas — szczególnie na prowincji — zawsze.

Z pierwszego okresu pomocy zimowej wychodzimy więc zwycięsko. Ołbrzymia większość społeczeństwa zdążyła egzamin dojrzałości obywatelskiej i nie zawiodła nadziei i przewidywań organizatorów akcji pomocy zimowej.

### Z TYGODNIA NA TYDZIEŃ.

Przyjazd do Polski tak wybitnego duchownego katolickiego, jakim jest biskup z Lourdes i jego znakomite odczyty o katolicyzmie we Francji, napewno nie pozostaną u nas bez echa.

Świątli i nadzwyczaj sympatyczny ten dostojnik Kościoła, jak to zresztą wszyscy odrzuca stwierdził przy powitaniu go na dworcu kolejowym, podkreślił w swych odczytach, że dziś we Francji coraz więcej wymaga się życia religijnego i to w różnych ośrodkach naukowych, wśród elity intelektualnej, zwłaszcza między młodzieżą akademicką, której zawładczą się śmiało rzucanie hasła katolickich.

Młodzież francuska, jak stwierdza Dostojny prelegent, jest katolicka i cechuje ją olbrzymia wiara we własne siły, jej to należy zawiązywać powstanie słynnego Stow. Młodzieży Katolickiej Francuskiej (A. J. C. F.).

Ruch katolicki we Francji rozpoczął się wśród młodzieży akademickiej, ale dziś już ogarnął robotników, którzy w innych warunkach stałby się narzędziem anarchii w rękach komunizmu.

Braterstwo dwóch wielkich narodów — Polski i Francji zaznacza się nie tylko na podobieństwie duchowym, ale nawet na podobnym typie katolickości i wiary. Na dowód możnaby przytoczyć walki z Islamem i Krucjaty, zmagania z germańskim poganizmem i protestantyzmem, w którym każdy z tych narodów

Obecnie wступujemy w drugi okres — ostatni, lecz może i najcięższy. Bezrobocie osiąga powoli swe największe natężenie. Punkt kulminacyjny wypadnie, jak co roku, na ostatni dzień marca. W ciągu kwietnia następuje powolny spadek. Od całkowitego załamania bezrobocia dzielą nas więc jeszcze blisko 2 miesiąca.

Dwa miesiące to mało, gdy już mamy trzy za sobą — dużo jednak, biorąc pod uwagę nasz przysłowiowy brak wytrwałości, nadszarpięte surową zimą kieszenie i okres przedwzrostu, w jaki niezadługo wkroczy wieś polska.

Dotychczasowe wyniki prowadzonych pod przewodnictwem formami zbiórek na pomoc zimową wynoszą przeszło 20 milionów złotych gotówką i w naturze. Jest to osiągnięcie znaczne, nie wystarcza jednak na zaspokojenie dalszych potrzeb. Dla prowadzenia akcji pomocy zimowej w ciągu najbliższych dwóch miesięcy Ogólnopolski Komitet nie potrzebuje szukać nowych źródeł ofiar. Wystarczy źródła już istniejące, wystarczą liczne deklaracje

dów znalazł pole dla zadokumentowania wierności wyższej prawdzie. Stosunek Francji i Polski do kultury katolickiej, można ująć w ten sposób, że pierwsza była jej pionierem, druga — rycerzem.

Tak to były adwokat paryski, bohater z nad Marny, — ciężko ranny i przez to wzięty do niewoli niemieckiej, — dziś biskup katolicki J. E. ks. dr. Gerlier, mówi, że reakcja i lekarstwem na pogaństwo XX stulecia stało się dzisiejsze, coraz powszechniejsze odnowienie w Chrystusie. I jak poprzednio, tak i teraz, jeżeli Francja jest pionierem, to Polska — rycerzem katolicyzmu.

I cóż to nas masoni i politykierzy, do tak niedawna jeszcze zajadli żydofili, którzy nie tylko z bezczelnym szanderstwem, ale z wrogiem i szkodziwym dla sprawy nastawieniem „powitali” w roku zeszłym w Częstochowie pielgrzymkę akademicką, przybyłą z całej Polski na Jasną Górę?

Mogliby może zdobyć się na trątną odpowiedź, gdyż są Polakami, lecz niestety, wolą trwać w błędach szkodziwej dla państwa żydo-masonerii, nie spiesząc wraz z porządnyimi ludźmi na rekolekcje wielkopostne to też pomimo wysiłków i rzekomo żręcznego zakłamania, nikt im już w ich „idealny” nie uwierzy.

— Czemu w tym roku nie urządzą „Tygodnia Kupca Polskiego”? — pytamy się jednego z ruchliwszych młodych kupców częstochowskich. — zdaje się, że teraz trochę inny wiatr zawiął i nie odmówionoby wam pozwolenia na tak wspaniałą, jak zamierzaliście, imprezę propagandy handlu chrześcijańskiego?

— Może, ale czy pan ma pewność, że chociaż miejscowe władze zezwola, to nie stanie coś na przeszkodzie i spotka nas taki zawód, jak w roku zeszłym — tłumaczy mi poważnie zapytany kupiec.

— E, co pan mówi? Teraz przeciw wszystkim byli sanatorzy odzegnują się od żydów i licytują niemal z endekami w sprawie odżydzenia przemysłu i handlu polskiego.

— Tak pisma niby pisza, a jak jest w rzeczywistości, to my kupcy najlepiej wiemy. Pamiętamy też dobrze, jak taki, który dziś chce uchodzić za działacza w odżydzeniu kraju i naszego handlu, używał wszelkich swoich wpływów i chodził, gdzie tylko mógł wraz z żydami, żeby tylko nie dopuścić do odbicia się „Tygodnia Kupca Polskiego” w Częstochowie. Swoje zrobił i nawet ulotek nie było wolno rozdawać. Cała przedświąteczna propaganda, do której się kupiectwo częstochowskie przez kilka tygodni przygotowywało i narobiło sobie wiele poważnych kosztów, ograniczyła się do uroczystego nabożeństwa w katedrze św. Rodziny. Ale może też Pan Bóg wysłuchał modłów duchowieństwa, zgrupowanego kupiectwa i wielkiej liczby wiernych, gdyż nim rok upłynął, nie tylko, że więcej targujemy od Polaków, ale także wielkie pod tym względem zmiany w zapatyowaniach u szeregu osób, którym sprawa odżydzenia, zarówno handlu jak i całego kraju, była wlecej, niż obojętna, którzy na sprawę żydowską w Polsce patrzyli tylko z punktu

interesów osobistych. Gdyby naprawdę sumienia się u takich ludzi odmiętniły, mogłaby z czasem wytworzyć się wzajemna ufność i wspólna praca dla dobra Polski — dla handlu i przemysłu rodzimego, a to byłaby wielka rzecz.

Lecz wiadomo, że bez przynajmniej się do winy, że bez pokuty i chęci szczernej poprawy nie ma mowy o nawróceniu, a za tym i rozgrzeszeniu. Tu przecież nie idzie tylko o zmianę sztytu i przeświadczenie, że dość by z innej beczki zagadać, a już zdołabędzie się i mandat i zaufanie do społeczeństwa, które jednak doskonale się orientuje, że farbowane lisy mniej są trwałe, niż naturalne.

Żydzi, że eliminowali nas od spraw interesów gospodarczych państwa, stali się panami sytuacji i mogą sobie pozwalać jeszcze dziś, pomimo pewnego ostrzeżenia społeczeństwa, na wiele eksperymentów uwzględniających ich własne interesy z niepowetowanymi stratami dla państwa, bo chociażby taka sprawa uboju rytualnego i im podobne, to tylko cząstka w powodzi szeregu koncesji i ciągniętych z nich zysków z pozabawieniem zarobków, zarówno inteligencji, jak i mas robotniczych polskich.

A do takiego wyniszczenia kraju i rozwydrzonej zachłanności możnaby było nie dopuścić, gdyby w sprawie żydowskiej „obecna ewolucja poglądów w obozie rządów pomajowych” stosowana z taką otwartością, jak to uczynił jeden z senatorów w sprawach żydowskich, który twierdził w Senacie, że żydzi nie są ludnością napływową. Senator zaś

**SMACZNE I POZYWNE SA**



**MAGGI** ego  
**ZUPY**

**JEDNA KOSTKA 20 GROSZY**

wywieszania na terenach uczelni afiszów o zabawach i imprezach, urządzanych w czasie postu.

**Usunąć bolszewizującą literaturę.**  
Cała polska młodzież akademicka postanawia usunąć ze wszystkich czytelni i bibliotek uniwersyteckich jawną i skrytą literaturę bolszewizującą, a zwłaszcza tę, którą Instytut Naukowych Badań Komunistycznym uznał za taką i wymienił w swoich specjalnych publikacjach antykomunistycznych.

**Musimy zwalczyć zalewającą nas pornografię.**

W kwietniu r. b. zorganizowany zostanie przez Centralny Komitet Akademicki Ślubowań Jasnogórskich specjalny tydzień, poświęcony walce akademika polskiego z pornografią, rozkładającą zdrowie moralne naszego narodu, a importowaną do nas przeważnie z zagranicy.

W tygodniu tym udział weźmie cała Polska akademicka.

**Chcemy czytać prasę katolicką.**  
Uważając, że prasa katolicka jest podstawowym punktem wychowania religijnego, który odgrywa zasadniczą rolę w wychowaniu religijnym, zadokumentowanym ślubowaniami jasnogórskimi, polska młodzież akademicka nakłada na zarządy „Bratniaków“ obowiązek zwrócenia się do wszystkich redakcji pism katolickich o przysyłanie bezpłatnych numerów do jej czytelni.

**Walka z żydami na odcinku ekonomicznym jest obowiązkiem akademika polskiego.**

Uważając, że jedynym z zasadniczych punktów realizacji ślubowań jasnogórskich jest odczytanie życia ekonomicznego Polski — walne zebranie Bratnich Pomocy w dniu 6 marca 1937 r. wzywa wszystkich studentów do wzięcia udziału w akcji kas bezpocentowych, organizowanych przez Centralny Komitet Ślubowań Jasnogórskich.

**KONCERT PADEREWSKIEGO WE FRYBURGU.**

Fryburg. — Wczoraj we Fryburgu odbył się koncert Paderewskiego na cele dobroczynne diecezji fryburskiej.

Na koncercie obecni byli poseł Rzeszy polskiej Modzelewski z małżonką, stały delegat polski do Ligi Narodów, min. Komarnicki z małżonką, biskup Fryburga Besson i liczni członkowie korpusu dyplomatycznego, przybyli specjalnie z Berna.

**Korona Matki Boskiej**

Sewila. — Odbyła się tu uroczystość zwrócenia złotej korony ozdobionej drogimi kamieniami Matce Boskiej „Macarenie“ czczonej w całej Hiszpanii, a ze szczególnym kultem w Andakuzji.

Korona ta była w pierwszych tygodniach powstania złożona przez „Bractwo“ w ręce dowódców armii południowej w celu spełnienia kamieni na cele wojskowe. Powstańcy jednakże zachowali w całości koronę i gen. Gonzalo Queipo de Llano złożył ją w ręce kardynała Illundaina, który znowu włożył ją na skronie Macareny.

Zebrały w świątyni wierni przyjęli akt ten ze wzruszeniem.

**10 TYS. SAMOLOTÓW DLA ANGLII**

Londyn. — Według oficjalnych danych

ogłoszonych przez stowarzyszenie angielskich fabrykantów samolotów, fabryk i wielkie pracują obecnie nad wykonaniem zamówień rządowych, to jest zamówień angielskiego ministerium lotnictwa na 10 tysięcy samolotów wojskowych, które mają być dostarczone w ciągu najbliższych 12 miesięcy.

**ZELAZO Z ANGLII DLA SOWIETÓW.**

Londyn. — Wkrótce zakończone będą rokowania między brytyjskim zrzeszeniem przemysłu żelaznego i stalowego, a tutejszą delegacją handlową sowiecką na dostawę 500 tysięcy ton rudy żelaznej do Rosji kosztem około 2 milionów funtów. Na rynku tutejszym panuje dotychczas brak żelaza i stali.

**66 KAWAŁKÓW W... ZOŁADKU.**

Wiedeń. — Do szpitala w Schörding (Austria Górna) przywieziono pewnego mężczyznę, który w ciągu 3 miesięcy pożył 66 kawałki żelaza.

Lekarz dr. Fuchsig, który przeprowadził pacjentowi operację żołądka, znalazł w nim 66 kawałków żelaza, m. in 7 dziesięciocentymetrowych gwoździ, 2 śruby tej samej długości, 4 haiki i kawałeczki drutu, ogólnej wagi 1 kg.

go, gdyż właśnie powrócił z wycieczki górskiej.

Mussolini oświadczył, że jest zdecydowanym wrogiem mocnych napojów alkoholowych, chociaż uznaje umiarkowane używanie wina. Sam nie pali od czasu wojny światowej, a wino pija tylko w czasie bankietów oficjalnych. Kawy i herbaty nie pija zupełnie. Codziennie poświęca 30 do 45 minut na ćwiczenia fizyczne oraz drugie tyle na konną jazdę, poza tym uprawia wszystkie sporty zimowe i letnie z zamiłowaniem oddaje się jeździe na motocyklu, automobilizmowi i lotnictwu. Sypia 7 do 8 godzin na dobę i to zawsze między 11 wieczorem a 7 rano. W rzadkich chwilach odpoczynku czytuje dzieła historyczne oraz głośniejsze powieści, przeciętnie około 70 rocznie. Ulubionymi kompozytorami Mussoliniego są Verdi, Wagner i Rossini. Nie odczuwa on żadnej antypatii do jazz - bandu, który uważa za bardzo zabawny. Od roku 1925 nigdy nie chorował i nie spędził ani jednego dnia w łóżku.

„Zorganizowałem moją aktywność — powiedział Mussolini — z punktu widzenia podziału pracy, walcząc z każdym niepotrzebnym ubytkiem energii i stratą czasu. To właśnie tłumaczy rozmiar mojej pracy i brak wszelkiego zmęczenia. Uczyniłem z mego organizmu motor, ściśle kontrolowany, który pracuje z absolutną regularnością.“

**Na wywrotową działalność w Polsce**

WYASYGNOWAŁA MOSKWA ĆWIERĆ MILIONA DOLARÓW.

Stworzenie frontu ludowego i sabotaż w przemyśle zadaniem komunistycznych agitatorów.

Ryga. — Z Moskwy donoszą: Decyzją Kominternu w roku bieżącym Polska ma się stać terenem niesłychanie silnej ekspansji komunistycznych agitatorów, zadaniem których jest utworzenie za wszelką cenę Frontu Ludowego.

Moskwa nie jest zadowolona z działalności polskiej partii komunistycznej, której zarzuca małą aktywność oraz brak umiejętności w tworzeniu współpracy z elementami partii socjalistycznej.

Na posiedzeniu rady wykonawczej Kominternu, które się odbyło w Moskwie w dniu 3 stycznia b.r. uchwalono wyasygnować 250.000 dolarów na powiększenie funduszu związanego z agitacją komunistyczną w Polsce.

Zadaniem polskiej partii komunistycznej na najbliższy okres czasu jest rozszerzenie konspiracyjnej roboty, polegającej przede wszystkim na zadziergnięciu, nawet kosztem pozorowanych ustępstw, bliskiej współpracy z elementami lewicowymi, a zwłaszcza z ich wydwadniczami periodycznymi. W razie potrzeby egzekutywa polskiej

partii komunistycznej ma możliwość udzielania finansowej pomocy tym wydwadniczom.

Drugim zadaniem, postawionym polskiej partii komunistycznej, jest rozszerzenie wywrotowej działalności w pewnych gałęziach przemysłu.

**Jak żyje Mussolini?**

54-letni „Duce“ jest młodzieńcem.

Rzym. — „Popolo d'Italia“ poświęca całą stronę wywiadowi, którego Mussolini udzielił przedstawicielowi jednej z agencji amerykańskich.

W wywiadzie tym Mussolini wypowiada swe poglądy na temat uprawiania sportów, używania alkoholu i tonioniu oraz metod pracy i sposobu wykorzystania odpoczynku.

Mussolini przyjął dziennikarza w stroju narciarskim, kontrastującym ze wspaniałościami sali pałacu weneckiego.



Groźna powódź na Pomorzu.

W związku z ostatnim groźnym wylewem Wisły na Pomorzu, reprodukcujemy zdjęcie, przedstawiające fragment zniszczonego, spowodowanego powodzią. W Łęgowie, gdzie weszła woda zniszczyła całkowicie tamtejszy tor wiślański razem z trybuną, podmyła szosę na trasie Taruń — Bydgoszcz i porczyła duże sprostostwa w polu i ogrodach. Na zdjęciu naszym koryto Wisły znajduje się w oddali za małymi punkcikami, oznaczającymi drzewa. Na pierwszym planie tereny nawiedzone powodzią.

**Sytuacja powodziowa pod Bydgoszczą**

Bydgoszcz. — Sytuacja powodziowa na Wiśle pod Bydgoszczą oraz na Brdy ujściu nie wykazała w ciągu ostatnich 24 godzin znaczących zmian. Poziom wody zmniejszył się w Łęgowie i Otorowie o 7 cm. Według stanu z dnia 12 bm. o godz. 14 poziom na Brdzie wynosił 9,20, na Wiśle 8,48, na jazie 9,08 i przy śluźwie miejskiej w Bydgoszczy 4,20. W ten

sposób wahał się poziom obracał się w ramach od 7 do 12 cm. w porównaniu ze stanem z dnia wczorajszego.

Z Krakowa sygnalizowana jest nowa fala, która prawdopodobnie dojdzie do Warszawy we wtorek, zaś do Bydgoszczy 18 b.m. i spowodować może ponowne wzniesienie się poziomu wody.

tylko przypominał, jak to Polsce „Izrael zastąpił drogę“ i przytoczył z książki Korwin-Milewskiego pt. „70 lat wspomnień“, jak to milioner Rotszyld wyrażał z tupeciem, właściwym swej rasie, zastrzeżenie, że jeżeli Dmowski zostanie delegatem Polski na Kongres Wersalski, to naród żydowski będzie to traktował jako policzek pod swoim adresem i wyciągnie z tego konsekwencje w stosunku do spraw polskich traktatowych na tym Kongresie, to Izrael zastąpi Polskę drogę ku wszystkim projektom. Znajdziecie nas — groził Rotszyld na drodze do Gdańska, do Śląska pruskiego i Cieszyńskiego, na drodze do Lwowa i Wilna i na drodze do wszystkich waszych projektów finansowych.

A czy się nie sprawdziły pogrózki wielkiego puryca, chociaż żydom przynajmniej „specjalne prawa mniejszości“? Ile to jednak mamy kłopotów z wyżej przytoczonymi sprawami Gdańska, Litwy kowieńskiej i t. p., ale o tym dopiero się teraz mówi, gdy nastaje „ewolucja poglądów“, ale jeżeli na dobre nastaje, to zawiązać temu tylko można, że ci, których wyżej przytoczone i inne pogrózki żydowskie zbyt serdecznie bolały, pomimo stosowanych przeciw nim kar i wyroków stale to żydom wypominały i wypominają. I widocznie mają rację, kiedy teraz nawet pp. posłowie i senatorowie przekonalni się, że na ten temat dużo jest do mówienia. Obchodząca nas wszystkich naprzykład sprawa uboju rytualnego inaczej się przedstawia w praktyce, niż pozwala na to ustawa wprowadzona od 1 stycznia r. b,

Nieposzanowanie ustawy przez gminy żydowskie, niedopuszczające do trybowania żadnych części sztuk bitych, jest zwykłym sabotażem rozporządzeń i dążeniem do utrzymania uboju rytualnego, celem ściągania z konsumenta chrześcijańskiego haraczu na rzecz gmin i rzeźniaków. Charakterystyczna rzecz, że nawet w Palestynie żadne części były są trybowane i konsumowane, za tym w handlu mięsem nie odgrywa tu żadne względy religijne, bo dziś nawet żydzi jedzą szynkę świątka, lecz natury czysta handlowej i dużych zarobków, a omijając sprytnie po swojemu ustawę, dostarczają jatkom niekoszernym mięso po cenach znacznie wyższych. Oczywiście, w tych warunkach monopole żydowskie jeszcze się rozszerzają w handlu mięsnym, czego dowodem, że osławione bekoniarnie polskie są w rękach żydowskich.

Słusznie też takie sprawy nasuwają obawy w Senacie o wykonanie Art. 5 ustawy, który, jak się wyraził jeden z senatorów, stworzył pole do nadużyć dla żydowskich spekulatorów i koliduje z interesami polskiego rolnika i rzeźnika.

I po dwóch miesiącach praktycznego zastosowania, żydzi potrafili tak ponaglać paragrafy ustawy „uboju rytualnego“, że zachodzi konieczność zastosowania szereg środków, uniemożliwiających nieposzanowanie ustawy i chroniących w należyty sposób interesy polskiego rolnika, kupca i rzeźmiesznika, a przede wszystkim zbiedzonego chrześcijańskiego konsumenta.



Sytuacja pod Fordonem i Brdycami nie zmieniła się. Wsie, położone na lewym brzegu Wisły, opodal Ostrołęki, stoją nadal pod wodą. Kra na Wiśle w tem miejscu znieuruchomiła. Nocne przymrozki przyczyniają się do silniejszego tężenia lodu. Szczególnie śnieg, który spadł w dniu wczorajszym, nie stają jeszcze, wskutek czego woda nie wezbrała.

Na Wiśle pod Fordonem oraz Brdycami ukazują się coraz częściej najrozmaitsze przedmioty domowego użytku, płynące wraz z krą i wodą, na jednej krze znajdowało się sześć gęsi, które przypłyły prawdopodobnie z pod Warszawy. Gęsi te zdołało wyłowić i umieszczono je na posterunku policji w Fordonie.

Woda w samej Bydgoszczy obniżyła się również o kilka centymetrów. Z budynków publicznych w dalszym ciągu zagrożona jest gawoznia miejska. We czwartek i w nocy wczorajszej pracowano bez przerwy przy zabezpieczeniu gawozni oraz przy stwożeniu rezerwy gazu na przecią 3-4 dni, by w wypadku zalania kotłowni miasto nie było pozbawione gazu.

## Krwawe rozruchy w Madrycie

Salamanka. — Radiostacja powstańcza w Valladolid donosi o nowych krwawych rozruchach w Madrycie. Pozostała w mieście ludność domaga się coraz natarczywiej przydziału większej ilości zapasów żywnościowych.

Przeciw demonstrantom wystąpiła milicja, strzelając do tłumu z karabinów maszynowych i zabijając 87, tudzież raniąc 136 ludzi.

Rada obrony Madrytu skonfiskowała w dniach ostatnich w magazynach wszelkie środki żywnościowe, wywożąc je poza miasto. Po ulicach miasta wałęsają się setki kobiet i dzieci ci daremnie szukając żywności. 'AUTOMATY Z MASKAMI GAZOWYMI W NOWYM JORKU.

Berlin. — Według doniesień prasy ze Stanów Zjednoczonych, pewna firma zainstalowała na ulicach Nowego Jorku automaty, które, po wrzuceniu 5 dolarów, dostarczają maszkę gazową. W pobliżu automatów rozwieszono się jasne plakaty z zachętą do nabycia. Pierwszą serię masek gazowych z automatów wysprzedano podobno w ciągu kilku godzin.

## Mussolini wylądował w Libii

Rzym. — Mussolini wylądował w piątek w Tobruk, witany salwami honorowymi przez włoskie okręty wojenne, stacjonowane na wybrzeżu libijskim.

Na końcowym odcinku trasy, kraźnik „Pola”, którym jechał Mussolini, eskortowany był przez eskadrę hydroplanów.

Tobruk. — Korespondent Havasa do nosi, iż Mussolini przybył do Tobroku o godz. 8-jej rano na pokładzie kraźnika „Pola”. Towarzyszą mu: admirał Domenico Tavagnari, Starace, Dino Alfieri i minister kolonii Lessona. W chwili, gdy kraźnik „Pola” zawinął do portu, towarzyszyli mu w szyku bojowym okręty: „Zara”, „Gorizia” i „Fiume”.

Samoloty, stacjonowane w Libii, wyruszyły na spotkanie Mussoliniego. W chwili, gdy oznajmiono, iż eskadra zbliża się do portu, okręty, stojące na redzie powitały Mussoliniego strzałami armatnimi.

Na wybrzeżu oczekiwał Mussoliniego marszałek Balbo wraz ze swym sztabem. Mussolini dokonał przeglądu kompanii marynarzy, lotników, karabinierów, askarów, oraz formacji faszystowskich włoskich i tubylecznych. Wszystkie domy w Tobruku były przybrane flagami włoskimi.

Po krótkim postoju, Mussolini wystąpił do miejscowości Amsead, na granicy egipskiej, w odległości 135 klm. od Tobruku.

Po wylądowaniu na tamtejszym lotnisku, Mussolini dokona inauguracji części drogi, która będzie wybudowana również do wybrzeży, wzdłuż całej Tripolitani.

# Madryt w przededniu kapitulacji

POD HURAGANOWYM OGNIEM POWSTAŃCÓW.

Paryż. — Gen. Queipo de Llano w swych codziennym komunikacie wygłoszonym przed mikrofonem radiostacji sewilskiej stwierdza, że triumf wojsk narodowych na froncie Guadalajary jest całkowity.

W Madrycie panuje zupełne rozprężenie i panika. Drukarze rządowe tłoczą setki tysięcy ulotek, wzywających wszystkich pod broń, bowiem „dla Madrytu nadeszły najcięższe chwile”.

W piątek o godz. 10-jej rano bateria powstańcza zaczęła bombardować stolicę. Liczne pociski upadły w różnych dzielnicach miasta. Na ulicach, położonych w centrum miasta, słychać wyraźnie odłoty eksplozji pocisków oraz świst przelatujących nad domami granatów.

Dzwonki ambulansów słychać bez przerwy. Zdaje się, iż są liczne ofiary bombardowania, ale szczegółów dotychczas brak.

— Koniec się zbliża — mówił gen. Llano. — Oświadczyłem kiedyś, że 15 marca staniami w Madrycie. Podtrzymuje to twierdzenie. Dzień św. Józefa (wielkie święto Madrytu) będziemy już obchodzić w stolicy wolnej od band marksistowskich, spokojnej, nie wygłodniałej, lecz sytej. Widzę już zbliżające się zwycięstwo i wkraczające nasze wojska do Walen-

cji. Naprzód Hiszpanio!

Ten optymistyczny głos generała powstańczego, znajduje pewne potwierdzenie w doniesieniach francuskiej korespondentów wojennych. — Stwierdzają oni, że mimo ulewnych deszczów i wezbrania potoków i rzek utrudniających znacznie operacje, ofensywa powstańców na odcinku Guadalajary nie straciła nic ze swego pierwotnego rozmachu, a sukcesy wojsk narodowych przewyższają najbardziej optymistyczne przewidywania.

Oddziały Legii Cudzoziemskiej, uzbrojone w granaty ręczne i bagnety przypuściły wczoraj gwałtowny atak na miasteczko Trijueque. Po dwugodzinnej krwawej walce czerwni w poplochu opuścili pozycje, pozostawiając znaczne zapasy broni. Na północnym odcinku frontu Guadalajary wojska narodowe zajęły miejscowości Collado, Vegailla, Monasterio i Membrillera.

Armia powstańcza, atakująca czerwoną w górach Guadarrama ma dzięki sukcesom na froncie Guadalajary ułatwione zadanie. Żołnierze wojsk rządowych masowo dezertują z frontu i opuszczają pozycje, obawiając się odcięcia drogi odwrotu na Madryt. Panika ogarnęła również załogi wojskowe w Sammosierra, której również grozi całkowite odcięcie.



## „Samoloty widma”

Sztokholm. Prasa szwedzka zwraca coraz większą uwagę na kopalnie rudy w Szwecji północnej, które w razie wybuchu wojny będą miały ogromne znaczenie.

„Svenska Dagbladet” twierdzi, że wojskowe znaczenie tych kopalń tłumaczy niestanną akcję szpiegowską w tej części Skandynawii oraz ukazywanie się t. zw. „samolotów widm”. W razie wybuchu wojny przedewszystkiem zagrożona będzie kolej Oulu — Turnio, mająca wielkie znaczenie strategiczne.

## ZAMACH REWOLWEROWY NA GUBERNATORA KALIFORNI.

Los Angeles. — W nocy na poniedziałek dokonano zamachu rewolwerowego na prokuratora Kalifornii, Fitta, który tylko dzięki wielkiej przytomności umysłu, uszedł z życiem, z małą raną postrzałową. Sprawcy, którzy byli ukryci w ogrodzie otaczającym willę prokuratora, zbiegli nieopoznani. Powszechnie przypuszcza się, że zamach dokonany został z zemsty.

Prokurator Fitt był pierwszym w Ameryce, który wystąpił energicznie przeciw strajkom okupacyjnym. Oskarżył on 300 strajkujących w fabryce samolotów Douglas, o sprzyśnięcie i sabotaż. Od tego czasu otrzymał stale listy z pogróżkami.

## PREMIER BALDWIN USTĘPUJE.

Londyn. — Prasa przynosi jednoraznie informacje na temat rekonstrukcji gabinetu. Według tych informacji premier Baldwin ustąpi w czasie ferii parlamentarnych Zielonych świąt, jednak nie wcześniej jak w dwa tygodnie po koronacji, gdyż 28-go maja podejmować będzie bankietem w prezydium rady ministrów parę królewską. Premier brytyjski przy tej okazji otrzyma parostwo i przejdzie do izby lordów. Następ-

ca jego będzie kanclerz skarbu Neville Chamberlain, po którym tekę skarbu obejmie zapewne obecny minister spraw wewnętrznych sir John Simon. Jednocześnie z premierem Baldwinem ustąpi z gabinetu b. premier socjalistyczny — Ramsay Mac Donald, który jednak pozostanie członkiem izby gmin, jako reprezentant „jednoczoonych uniwersytetów szkockich. Być może ustąpi również minister handlu Runciman.

## HOJNY DAR NA KOŚCIÓL W SOPOTACH.

Gdańsk. — Pewien ofiarodawca złożył na ręce duszpastera polskiego w Sopotach ks. wikarego Szymańskiego 15.000 gld. na budowę katolickiego kościoła polskiego w Sopotach,

# Senat uchwalił budżet państwa

WAŻNE OŚWIADCZENIE P. WICEPREMIERA KWIATKOWSKIEGO O KONSERWERSJI POZYCZEK DOLAROWYCH

Warszawa. — Wczoraj Senat uchwalił ustawę skarbową wraz z preliminarzem budżetowym, kończąc w ten sposób trwające od tygodnia obrady budżetowe.

Na wstępie Izba bez dyskusji przyjęła budżety długów państwowych, emerytur i rent, po czym rozpatrzyła budżet monopoli.

Sen. Leszczyński zwrócił uwagę na niesłychany wzrost w ostatnich 2 latach punktów sprzedaży detalicznej alkoholu na wsi, co przyczynia się do wzrostu pijanstwa.

Sen. Trochenheim, nie wchodząc w meritum rozpatrywanego zagadnienia, zapowiedział, iż wobec polityki eksterminacyjnej, stosowanej wobec ludności żydowskiej, nie weźmie udziału w głosowaniu nad budżetem.

Sen. Słowiński natomiast skarżył się, że obecnie coraz częściej w pudełku, liczącym 20 sztuk papierosów spotykamy kilka źle wykonanych sztuk, których w ogóle nie można palić. Co do loterii państwowej, to chociaż prowadzona jest sprężysto i pomysłowo, to jednak plany loterii są zmienne jak pogoda marcową i nie liczą się z konserwatywnym usposobieniem publiczności.

Sen. Radziwiłł: — Aa! Brawo! Sen. Słowiński: — To nie ten konserwatyzm, jaki ma na myśli sen. Radziwiłł. Mam wiele wrażenie, że gdyby dyrekcja ustaliła na dłuższy okres czasu plan loterii, byłoby to przyjęte z zadowoleniem. Wreszcie nasuwa się pytanie, czy nie byłoby wskazane szczęśliwych graczy otoczyć pewną dyskrecją, obecnie

## Stolarszczyzna budowlana

wszelkich systemów produkuję  
Fabryka Wyrobów Drzewnych

**K. Sobański i S-ka**  
Częstochowa,

ŚLĄSKA 21/23 telefon Nr. 17-75.

zastrzegając się, aby nazwisko jego pozostało w tajemnicy.

## MIN. BECK CHORY NA ZAPALENIĘ PŁUC.

Warszawa. — „Echo de Paris” donosi że mn. Beck, bawiący obecnie w Cap Martin zachorował na zapalenie płuc.

## DELEGACJA „PRACY POLSKIEJ” U MIN. ROMANA W WARSZAWIE.

Warszawa. — W czwartek wyjechała delegacja górników „Pracy Polskiej” do Warszawy, aby interweniować o zwiększenie liczby dni pracy z dwóch do 3-ech w tygodniu w kopalni Tow. Saturn: Jowisz, Saturn i Mars. Delegacja została przyjęta przez min. przem. i handlu — Romana, który po wysłuchaniu życzeń delegacji rzeczowo umotywowanych, — przyrzekł ustosunkować się do nich pozytywnie.

## GRONOSTAJE Z WARSZAWY NA KORONACJĘ JERZEGO VI.

Warszawa. — W ostatnich dniach bawił w Warszawie przedstawiciel angielskiego koncernu handlu futrami British Fur Company, którzy odbywają podróż po krajach europejskich dla poczynienia zakupów z okazji przygotowań do uroczystości koronacyjnych króla Jerzego VI.

W Warszawie angielscy importerzy zakupili w hurtowniach futrzanych, przeszło 1.000 skórek gronostajowych.

## TROJĘ DZIECI ZGINĘŁO W PŁOMIENIACH.

Poznań. — Straszny wypadek wydarzył się w wiosce Wygoda pod Inowrocławiem.

Wychodząc z żoną do lasu po drzewo, rolnik Czesław Czekalski zamknął w chacie troje dzieci, 5-letniego synka i córeczki w wieku 3 lat i jednego roku. Bawiąc się najprawdopodobniej w pobliżu pieca, w którym płonął ogień, dzieci wzniciły pożar, który strawił doszczętnie dom. Matkiństwa znalazły straszną śmierć w płomieniach.

bowiem każdy nowy milioner jest hałasliwie reklamowany.

Z kolei Izba rozpatrzyła budżet min. skarbu.

Sen. Maciejewski wystąpił przeciw podatkowi specjalnemu dla funkcjonariuszów państwowych, a sen. Łucki (Ukrainiec), stwierdziwszy, że najważniejszym postulatem Ukraińców jest autonomia ziem południowo-wschodnich oraz podkreśliwszy swój negatywny stosunek do budżetu min. rolnictwa, zapowiedział, że senatorowie ukraińscy głosować będą za budżetem.

## Ustawa skarbowa.

Następnie referent generalny, sen. Ewert, referował ustawę skarbową. Jak wynika z oświadczenia sen. Everta, komisja senacka uchwaliła budżet w brzmieniu sejmowym, a tylko w załączniku do ustawy skarbowej przyjęła zmianę w reserwie oświaty, zwiększając liczbę etatów niższych funkcjonariuszów w wyższych uczelniach o 150 osób. Poza tym rząd na posiedzeniu wczorajszym zgłosił wniosek o zwiększenie wydatków na Fundusz Kultury Narodowej o 18.000 zł. Zwiększa ta spowodowana jest przesunięciem stanowiska dyrektora Funduszu z IV grupy uposażeniowej do III.

Na zakończenie sen. Ewert złożył oświadczenie następujące: W odpowiedzi na referat generalny, wygłoszony przeze mnie na posiedzeniu Senatu w d. 5 bm., p. minister skarbu wygłosił dłuższe przemówienie nad którego konkluzję przechodzę do porządku dziennego, uważając że sprawa została załatwiona przez oświadczenie sen. Rostworowski

**Kino „LUNA“** Pocz. o 3 p. p.  
**Dziś powtórzenie Premier!**  
 Największa rewelacja ostatnich lat!

Marlene DIETRICH  
 Charles BOYER



**Ogniół ALLACHA**

scenariusz: Szymon Boleślawski.  
 Film wyk. całkowicie w barwach naturalnych.

Nad program:  
**DODATEK I TYGODNIK P. A. T'a**

W sobotę 13 i w niedzielę 14 marca peranki  
 Norma Shearer i Robert Montgomery w filmie  
**Miłosne Niespodzianki**  
 Ceny miejsc 1/2 sali 54 i 80 gr. Pocz. o. g. 12.30

Sen. Lubomirski: — „stoi ona w rażą-  
 cym przeciwieństwie do ogłoszonego pie-  
 knego hasła o zjednoczeniu narodowym i  
 konsolidacji społeczeństwa.  
 Znowu zrywa się burza okrzyków na  
 przemian z oklaskami.  
 Marszałek dzwoni: Proszę o spokój.  
 Głos ma sen. Leszczyński dla oświadcze-  
 nia.  
 Sen. Leszczyński (konserwatysta): —  
 Wobec redakcji regulaminu Senatu gło-  
 sować mamy nad całością budżetu. Takie  
 głosowanie nie daje możliwości ustosun-  
 kowania się do budżetu poszczególnych  
 resortów. Stwierdzam więc, że gło-  
 sując za całością budżetu, do polityki  
 Ministerstwa rolnictwa ustosunkowuje się  
 w sposób krytyczny (głosy: nie podziela-  
 my).  
**Budżet uchwalony.**  
 Po zakończeniu debaty Izba przysta-

piła do głosowania.  
 W głosowaniu przyjęto najpierw wnio-  
 sek rządu o podwyższenie wydatków  
 na Fundusz Kultury Narodowej o 18.000  
 oraz poprawkę komisji, dotyczącą zwięk-  
 szenia w min. oświaty, po czym uchwa-  
 lono całość ustawy skarbowej wraz z  
 preliminarem budżetowym i przyjętymi  
 poprawkami.  
 Wynik głosowania przyjęto oklaska-  
 mi.  
 Uchwalone ostatecznie cyfry global-  
 ne budżetu są następujące: wydatki zł.  
 2.268.123.899, dochody 2.316.676.479 zł.,  
 nadwyżka dochodów nad wydatkami  
 wynosi 71.223 zł.  
 W końcu w głosowaniu Izba przyje-  
 ła kilka rezolucji. Na tym posiedzenie  
 Senatu zostało zamknięte. Następne po-  
 siedzenie odbędzie się w środę 17 bm. o  
 godz. 10 rano.



i Józef Stalin z Rabki, oskarżeni o to,  
 że w roku 1936 na obszarze województwa  
 krakowskiego i województwa kieleckiego,  
 biorąc udział w Komunistycznej Partii  
 Polski, dążyli do zmiany przemocą ustroju  
 państwa polskiego.

## Niesłychanego podstępu użyli żydzi

w stosunku do chałupników warszawskich.

Warszawa.—Strajk szewców trwa  
 w dalszym ciągu. Żydowski związek  
 kupców użył wobec strajkujących  
 podstęp. Podstęp ten polegał na tym,  
 że na liście zawierającej nazwiska  
 członków Związku, którzy podpisali  
 umowę zbiorową, znalazły się podpisa-  
 ne w ostatniej chwili nazwiska wła-  
 ścicieli sklepów i hurtowników, któ-  
 rzy nie należąc do związku nie byli o-  
 bowiązani do wprowadzenia po strajku  
 umowy zbiorowej. Strajkujący nie  
 wiedząc, o tym manewrze, wszystkie  
 te sklepy opuścili również, przerywa-  
 jąc w nich okupację, nie wiedząc jed-  
 nak o tym, że właściciele ich nie zo-  
 bowiazali się do wypełnienia warun-  
 ków, na jakie zgodzono się ze strony  
 kupców należących do Związku.

Manewr ten jednak wyszedł na jaw  
 wywołując niesłychane podniecenie  
 wśród strajkujących. Rozpoczęto na  
 nowo okupację opuszczonych skle-  
 pów, jak również, okupowane są na-  
 dą wszystkie te sklepy, które nie uży-  
 wają pośrednictwa związku kupców  
 stwierdziły stanowczo, że umów zbio-  
 rowych nie podpisają.

Oszustwo popełnione przez kup-  
 ców żydowskich, nie może spowodować  
 strat dla chałupników, których oska-  
 rzano. Interwencja władz w tej  
 sprawie powinna być jak najostrejsza  
 i najszybsza. Ponadto umowa  
 zbiorowa już zawarta powinna być  
 obwarowana wszelkimi zastrzeżeniami  
 uniemożliwiającymi żydom dalsze  
 chytre podstępny.

Wobec znacznego zwiększenia zapotrzebowania na znaną **SÓL MORZYŃSKA**  
 przyczyniającą, Zarząd Zdrólowiska Morzyna obniżył cenę na **ZŁ 2.40** za fason.

## Bezowocne obrady ŁÓDZKIEJ RADY MIEJSKIEJ.

Łódź.— Na posiedzeniu rady miej-  
 skiej, które trwało do późnej nocy i  
 obfitowało w ostre wystąpienia rad-  
 nych z obozu narodowego i frakcji so-  
 cjalistycznej przeciwko sobie, kredy-  
 towano na roboty publiczne nie uchwalono.  
 Radni narodowi odmówili głoso-  
 wania za kredytami, o ile nie będą po-  
 dane szczegóły i warunki pożyczki.  
 Samorząd Łódzki przystąpi na razie  
 do robót inwestycyjnych w ramach  
 przyrzeczonych przez Fundusz Pracy  
 kredytów w kwocie 2.400.000 zł., a  
 wobec nieuchwalonego jeszcze budże-  
 tu gospodarka miejska z dn. 1 kwiet-  
 nia oparta będzie na prowizoriach.

Radni Stron. Narodowego przed  
 przystąpieniem do porządku obrad,  
 zgłosili wniosek nagły o wstawienie  
 do porządku obrad sprawy zamie-  
 rzeń budżetowo - skarbowych na rok  
 bieżący. Wniosek ten większość socja-  
 listyczno - żydowska obaliła. Obalo-  
 no również drugi wniosek radnych na  
 rodowców o przemianowanie ulicy  
 Podleskiej na ul. Wieśniaka.

Radni żydowscy zgłosili wniosek  
 aby zarząd miejski procentowo za-  
 trudniał robotników żydowskich. —  
 Przeciwno temu wnioskowi wystąpił  
 radny z PPS. Wniosek upadł.

Niebywałą burzę wywołał wnio-  
 sek radnego Kowalskiego o niezatrud-  
 nianie żydów i wstawienie do punktu  
 o zakupach dla zarządu miejskiego po  
 prawki: „Tylko u chrześcijan“. Gło-  
 sami radnych żydowskich wniosek  
 ten odrzucono.

## SKAZANIE B. WODZA STR. DEMO- KRATYCZNEGO I JEJGO INKASENTA

Łódź.— We czwartek przed sądem  
 grodzkim rozpatrywano sprawę  
 członków zarządu lewicowego Stron-  
 nictwa Demokratycznego.

Na ławie oskarżonych zasiadł Ste-  
 fan Lejczak, twórca Stron. Demokra-  
 tycznego, oskarżony o zbieranie

wśród instytucji i wśród osób pry-  
 watnych datków na cele stronnictwa.  
 Należy zarządzić, że datki te były  
 zbierane pod pozorem różnych celów  
 ogólnospołecznych.

W rezultacie rozprawy wódz b.  
 Stronnictwa Demokratycznego, Lej-  
 czak, został skazany na 7 miesięcy  
 więzienia, inkasent zaś stronnictwa  
 Lejba Moszek - Goldszajn na 2 lata  
 więzienia, z pozbawieniem praw  
 przez 10 lat.

## WYROK W NOWOSĄDECKIM PROCESIE KOMUNISTYCZNYM.

Kraków.— Zasiadli na ławie oskar-  
 żonych przed trybunałem sądu przy-  
 sięgłych w Nowym Sączu wybitni  
 działacze komunistyczni, a to: Ber-  
 nard Rosenfeld z Nowego Sącza, Leon  
 Kasman z Łodzi, Izak Aronson z War-  
 szawy, Antoni Grygierczyk z Białej

Arrestowanie ich nastąpiło w sierp-  
 niu 1936 r. w Rabce, dokąd przybyli  
 dla odbycia konferencji obwodowej.

Po rozprawie trybunał ogłosił wy-  
 rok, skazujący Kasmana na 5 lat wię-  
 zienia i utratę praw obywatelskich,  
 dra Rosenfelda na 3 lata więzienia,  
 Aronsona na 2 lata więzienia, unie-  
 winniając osk. Grygierczyka i Stali-  
 na. Zasadzono Kasman na nadto do  
 odbycia z uprzedniej kary jeszcze 3  
 lata więzienia. Uwolniony Grygier-  
 czak nie znalazł się na wolności, gdyż  
 został aresztowany ponownie na za-  
 danie policji kieleckiej za ujawnienie  
 dalszej działalności wywrotowej.

## PROCES O NADUŻYCIE W KASIE STEFCZYKA.

Sosnowiec.— W najbliższych tygod-  
 niach odbędzie się w sądzie okr. w So-  
 snowcu niniejszy dotychczas pod  
 względem wielkości proces o masowe  
 nadużycia, dokonane w kasie Stefczy-  
 ka w Niegowie, pow. zawierciańskiego,  
 utworzonej w r. 1927.

Akt oskarżenia w tym procesie, na  
 który wezwanych będzie kilkuset świad-  
 ków, wpłynął już do sądu okr. Obejmu-  
 je on nazwiska kilku oskarżonych z b.  
 prezesem kasy Stefczyka, Andrzejem  
 Hafudasem na czele.

Do sprawy włączani są również ur-  
 zędnicy samorządowi, którzy w okre-  
 sie dokonywanych nadużyć sprawowa-  
 li swoje czynności w gminie Niegowa.  
 Większość oskarżonych w procesie, któ-  
 ry potrwa co najmniej 2 tygodnie, siedzi  
 w więzieniu.

**Dr. ADAM KŁACZYŃSKI**  
 specjalista  
**chorób oczu**  
 ordynuje  
**ALEJA WOLNOŚCI 13 m. 9.**  
 godz. przyjąć od 4-ej do 6-ej po południu.

**KINO ATLANTIC**  
**MARLENA DIETRICH, „POKUSA“**  
**GARY COOPER w filmie**  
 Poranek w niedzielę o godz. 12.30  
**POLSKA KOMEDJA JASNE PAN SZOFER**  
**Ina Benita, Antoni Ferner, Eug. Bodo.**

## B. starosta aresztowany pod zarzutem nadużyć.

Stanisławów.— Władze prokura-  
 torskie w Stanisławowie wszczęły  
 dochodzenia w sensacyjnej aferze nad-  
 użyc, popełnionych na terenie powia-  
 tu nadwórniańskiego, za czasów ur-  
 zędowania poprzedniego starosty,  
 Zygmunta Robakiewicza.

B. starosta Robakiewicz po prze-  
 niesieniu z Nadwórnej, pełnił funkcje  
 starosty w Krzemieńcu i Grodnie. I  
 na tych stanowiskach dopuścił się nad-  
 użyc, w rezultacie czego został ze  
 służby z administracji zwolniony. O-  
 statnio objął doskonale płatne stano-  
 wisko w przemyśle w Mysłowicach  
 na Śląsku.

Przed kilku dniami rozpoczął się

przeciwko Robakiewiczowi przed są-  
 dem okr. w Grodnie proces karny o  
 nadużycia, popełnione na stanowisku  
 starosty w Grodnie. W związku z u-  
 jawnieniem nadużyć Robakiewicza na  
 stanowisku starosty nadwórniańskie-  
 go, wydała prokuratora Stanisławow-  
 ska nakaz aresztowania go. Polecenie  
 to wykonane zostało w Grodnie w  
 czasie procesu w gmachu sądowym.

W aferze tej pozostaje Robakiewicz  
 pod zarzutem nadużyć władzy urzęd-  
 owej z chęci zysku. W aferze te umie-  
 szanych jest jeszcze kilka innych o-  
 sób. Szczegóły sprawy i dalsze nazwi-  
 ska otoczone są tajemnicą.

Po zakończeniu obecnego procesu  
 w Grodnie, który potrwa jeszcze oko-  
 ło trzech tygodni, zostanie Robakie-  
 wicz odstawiony do więzienia w Sta-

go, przewodniczącego komisji budżeto-  
 wej.

## Wicepremier Kwiatkowski o konwersji pożyczek zagranicznych.

Głos zabrał następnie p. wicepremier  
 Kwiatkowski, który w związku z zakoń-  
 czeniem debaty budżetowej naświetlił  
 jeszcze pewne zmiany, które zajdą pra-  
 wopodobnie w przyszłym roku budżet-  
 owym wskutek zawartego w Ameryce  
 układu co do tymczasowej obsługi pol-  
 skich pożyczek dolarowych.

— Prawidłowe budżetowanie — mó-  
 wił p. wicepremier — wymaga wsta-  
 wienia do budżetu 100-procentowej ob-  
 sługi długów. Niezależnie od tego, że  
 faktycznie ciężar obsługi ulegnie pewnej  
 redukcji. Oszczędności tych jednak nie  
 da się obecnie nawet w przybliżeniu u-  
 stałić. Poza tym i w bież. roku budżeto-  
 wym uzyskamy prawdopodobnie jesz-  
 cze pewne oszczędności w obsłudze

Chodzi tu mianowicie o kupony, które  
 obywatela polscy zainkasowali już w  
 złotych w stu procentach, natomiast o-  
 bywatele zagraniczni będą mogli inkaso-  
 wać dopiero obecnie po układzie jedy-  
 nie z zaferowanej wysokości 35 proc.

W najbliższych czasach — mówi da-  
 lej p. wicepremier — rząd wniesie do  
 Sejmu projekt ustawy, upoważniającej  
 ministra skarbu do emisji nowych zło-  
 wych obligacji, oprocentowanych na 4  
 i pół proc. w stosunku rocznym z ter-  
 minem amortyzacji nie przekraczającym  
 25 lat, a przeznaczonych na dobrowol-  
 ną konwersję zagranicznych pożyczek  
 dolarowych.

Kurs wymiany obligacji dolarowych  
 w stosunku do pożyczki stabilizacyjnej  
 posiadającej klauzulę wielowalutową bę-  
 dzie ustalony według kursu waluty naj-  
 mniej zdeprecjonowanej, którą jest w  
 chwili obecnej gulden holenderski. Kurs  
 guldena zapewniłby posiadaczom po-  
 pożyczki stabilizacyjnej przerachowanie  
 ich papierów na złote w stosunku około  
 7 zł. za jednego dolara. W stosunku zaś  
 do innych pożyczek dolarowych przy  
 wymianie zastosowany będzie kurs do-  
 lara obiegowego.

Poza tym uwzględnione zostaną pre-  
 mie wykupu, z warunkowane w niektó-  
 rych pożyczkach, jak np. w stabilizacyj-  
 nej, wykup po 103 za 100 i w dillonow-  
 skiej po 105 za 100.

## Incydent.

Po przemówieniu p. wicepremiera  
 przemawiał jeszcze sen. Lubomirski,  
 składając swoje zastrzeżenia przeciw  
 polityce min. rolnictwa.

— Polityka rolna — oświadczył m. in.  
 sen. Lubomirski — tego ministerstwa  
 jest dla podniesienia produkcji i rozwoju  
 rolnictwa szkodliwa i w logicznym na-  
 stępstwie nieuzupełnie bezpieczna dla  
 państwa, a zarazem wywołując niezgo-  
 dę i siejąc waśni, prowadzi do walki  
 klas...  
 W miejscu tym odzywały się różne  
 głosy i przerywania.  
 P. marszałek: — Proszę o spokój!

Wszyscy utrzymują, że:

„Chrześcijańskim Magazynem

Zadowolonych Klientów”

jest MAGAZYN UBIORÓW

S. KABIA

Częstochowa, ul. PIŁSUDSKIEGO Nr. 11.

W dużym wyborze polecam:

- Placiszki damskie i męskie, ubrania męskie i gimnazjalne, ubrania i paleta dziecianna.

Obsługa i własnych i powierzonych materiałów obecnie pod kierunkiem pierwszorzędnych krawców damskich i męskich. Uwaga: Proszę obejrzeć moją wystawę ogłoszeń sławo.

Ujawienie tej afery, o której od dawna mówiono, wywołało na terenie województwa stanisławowskiego wielką sensację.

Nieuchwytny bandyta Zarzycki znowu uszedł z rąk policji.

Kraków. — Wielokrotny morderca i niebezpieczny przestępca Edmund Zarzycki jest od kilku miesięcy poszukiwany przez policję.

Od chwili popełnienia 5-cio krotnego morderstwa pod Krakowem Zarzycki przenosi się z miejsca na miejsce, uciekając przed ścigającymi go patrolami. Niekiedy dochodzi do starcia, z którego jednak bandyta wychodzi zawsze bez szwanku.

Obecnie doszło do walki z policją obok Porąbki Uszewskiej. Patrol policyjny zauważył Zarzyckiego z oddali i począł go okrażać. Bandyta, widząc policjantów, zaczął się ostrzeliwać. Ze strony policji padło kilkanaście strzałów w stronę bandyty, które jednak nie trafiły go. Zarzycki zdołał jeszcze raz uknąć.

Wynik konkursu Chopinowskiego.

Warszawa. — Ub. nocy zakończył się trwający od kilku dni w Filharmonii warsz. wielki międzynarodowy konkurs Chopinowski przy udziale 105 uczestników z różnych krajów.

Po rozgrywkach finałowych fura konkursu ogłosił przez radio wynik: I nagrodę 5000 zł. otrzymał Jakow Zak (ZSRR), II nagrodę 2500 zł. — Rosa Tamarkina (ZSRR), III nagrodę — Witold Macurzyński (Polska), IV — Lance Dossor (Anglia), V — Agi Jambor (Węgry), VI — Edith Axenfeld (Niemcy) i VII — Monique de la Beuchellerie (Francja).

Poza tym rozdzielono trzy nagrody ufundowane przez publiczność. Jedną z nich otrzymał Jan Ekier (Polska).

Klasyfikacja dalszych miejsc przedstawia się więc, jak następuje: dyplomy i nagrodę 8-mą otrzymał Jan Ekier (Polska), 9-tą Tatiana Galdfab (ZSRR), 10-tą Olga Bławicka (Polska), 11-tą Pierre Moillard Berger (Francja), 12-tą Lelia Gousseau (Francja), 13-tą Halina Kalmanowicz (Polska), 14-tą György Farago (Węgry), 15-tą Hara Chieko (Japonia), 16-tą Colette Gaveau (Francja), 17-tą Zbigniew Grzybowski (Polska), 18-tą Nina Emilianowa (ZSRR), 20-tą Marta Blaha (Węgry) i 21-szą Wiktoria Svihlikova (Czechosłowacja).

„Catkowita satysfakcja”

Ogłoszony w dniu wczorajszym komunikat PAT-a podał wiadomość, iż trzech redaktorów pism warszawskich, którzy zostali aresztowani bezpodstawnie, otrzymała „należytą satysfakcję”. Obecnie prasa podaje następującą wiadomość: „Rozporządzeniem ministra sprawiedliwości pełniący obowiązki prokuratora dla spraw prasowych przy sądzie okręgowym wiceprokurator Jerzy Węglowski został przeniesiony z Warszawy do Sosnowca.

Zarządzenie to pozostaje w związku z aresztowaniem trzech redaktorów wydawnictwa codziennej prasy, których po upływie kilku godzin — zwolniono z aresztu.”

Walne Zebranie Wyborcze Chrześcijańskiego Cechu Introligatorów w Częstochowie, odbędzie się w dniu 20-go marca b. r. (w sobotę) w lokalu Okręgowego T. wa Rzemieślniczego, Aleja 9, o godzinie 17-ej w pierwszym terminie i o godz. 18-ej w drugim terminie. Członkowie proszeni są o gromadnie przybycie.

We wtorek 16 b. m. jako w pierwszą bolesną rocznicę zgonu

Dyr. JÓZEFA NÓWINSKIEGO

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele św. Rodziny o godz. 9 rano, na które przyjął i życzyliwych pamięci Zmarłego zaprasza

ZONA I DZIECI.

Strajk szkolny w Koniecpolu

BURLIWE ZEBRANIE RADY RODZICIELSKIEJ, —UCHWALENIE PETYCJI STRAJK MŁODZIEŻY SZKOLNEJ.

Z Koniecpola donoszą: W ostatnich dniach b. głośnie stały się wystąpienia kierownika szkoły w Koniecpolu, p. Gaika Piotra, który przypuścił ostry atak na Kościół, księży i swoją władzę zwierzchnią. Postępowanie kierownika z nauczycielkami ludnością i dziećmi, wywołuje od dłuższego czasu żywe poruszenie.

Wczoraj Komitet Rodzicielski zwołał wielkie zebranie rodziców. Zebraniu, które odbyło się dn. 7 b. m. w sali Parafialnej, przewodniczył członek Komitetu Rodzicielskiego, p. Stefan Lechowicki. O działalności kierownika na tutejszym terenie i slaniu propagandy komunistycznej, oraz uprawianiu czynów niemoralnych, o czym pisały dzieci szkolne na murach szkolnych, mówił p. Jerzy Kamocki. Na temat niebezpieczeństwa komunistycznego w Polsce i nastrojów ujawnionych w Z. N. P. i „Piomyli” — mówił p. Jan Bańcerk, głos zabierali członkowie Komitetu Rodzicielskiego pp. Antoni Adamus i Stefan Stanek.

Na sal wśród zebranych było wielkie podniecenie, członkowie Komitetu Rodzicielskiego rzucali się wespół przy z p. Gaikiem na terenie szkolnym. Co chwila słychać było okrzyki: „precz z nim!”, „nie posyłać dzieci do szkoły!”, „precz z nim do Hiszpanii!”

Obecni na zebraniu oświadczyli, że trzeba wysłać petycje do ministerstwa w sprawie zwolnienia p. Gaika z dotychczas zajmowanego stanowiska, by dzięki w dalszym ciągu nie demoralizował i postanowiono dzieci do szkoły nie posyłać.

Policja z miejsca wszczęła energiczne dochodzenia przeciwko inicjatorom zebrania.

Petycja wysłana do Ministerstwa Oświaty brzmi:

„My niżej podpisani po odbyciu zebraniu

stwierdziłmy, że kierownik Szkoły Powszechnej w Koniecpolu p. Piotr Gaik swym postępowaniem zatruwa ładem komunistami dusze naszych dzieci.

Zachowanie jego jest wprost nie możliwe, wykluczające dalszy wpływ na młodzież. Szerzy on bowiem komunizm wyrażając się, że „w Polsce wiomo się tak zrobić jak w Hiszpanii” i t. p. Z działwą szkolną obchodził się brutalnie (był wypadek, że jednego chłopca związał, skopał i rzucił ze schodów związanego). Swym prowadzeniem się niemoralnym szerzy publicznie zgorszenie. Doszło do tego, że działwa spostrzeni swa notowała na murach szkolnych, Szkoła Kościół i duchowieństwo, wyrażając się, „co jeśli każe na ambonach — to kłamstwo i obłuda, aby w ten sposób przyciągnąć do siebie uczniów. Z wiedzy Kościoła i księży były robione zbrodnie i oszustwa przez szereg lat” i t. p. Twierdzi przy tym p. Gaik, że „Jama śliki nie może zrobić, bo on ma za sobą wysokie poparcie i cały Związek Nauczycielstwa Polskiego”.

Zachwałstwo swe posuwa do tego, że twierdzi, iż „całe nauczycielstwo koniecpolskie nie będzie chodziło do Kościoła, gdyż, ja, jako kierownik szkoły na to nie pozwolę, że to jest atak na naszą przeszłość”. Twierdzi p. Gaik również i dzieci szkolne, twierdząc: „my sal na krok nie ustąpimy, gdyż idea nasza jest błoga zwycięstwa, a z tymi, którzy zwalczają „Piomyli” — to w należyty sposób się zainwestujemy”.

Niejednokrotnie już były podawane skargi na p. Gaika do Kuratorium, nie odniosły one jednak żadnego skutku.

Niżej podpisani rodzice, posyłając swe dzieci do szkoły w mieście Koniecpolu, wobec powyższych faktów nie mogą dalej tolerować postępowania kierownika szkoły p. Gaika i patrzeć, jak ten dzieci nasu demoralizuje. Zmuszeni przeto jesteśmy dalsi naszych od dnia dzisiejszego do szkoły nie posyłać.

Zebrani niżej podpisani ośmielają się prosić Pana Ministra o jak najszybsze przeprowadzenie dochodzenia i usunięcia kierownika szkoły powszechnej w Koniecpolu p. Gaika z zajmowanego stanowiska, bowiem każdy dzień nauki drogi jest dla „młodzieży”.

Petycję podpisało kilkadziesiąt osób, a wśród nich znajdują się najpoważniejsi przedstawiciele miejscowego społeczeństwa.

KRONIKA

Częstochowa 14 MARCA Niedziela

Dziś — Matyldy kr. Jutro — Klemensa Dworz. Wschód słońca o godz. 6.02 Zachód — 17.46

Kalendarzyk historyczny: Zakończenie sejmiku koronacyjnego Władysława IV. 1633 r.

— Nabożeństwo emerytów kolejowych na Jasnej Górze. Wzorem poprzednich dwóch lat w poniedziałek, dnia 15 b. m., na Jasnej Górze przed ołtarzem Matki Najśw. w Kaplicy odprawiano zostanie o godz. 10-ej m. 30 wytywa dla podziękowania za dotychczasową otrzymaną łaskę, a z prośbą o błogosławieństwo i dalszą opiekę dla emerytów-kolejowych i ich rodzin.

— Nabożeństwo Cechu Piękarzy. W poniedziałek, dn. 15 b. m., jako w dniu Patrona piekarczy św. Klemensa, odprawione zostanie staraniem Cechu Piekarczy uroczyste nabożeństwo w Katedrze św. Rodziny o godz. 9-ej rano.

— Powrót J. E. ks. Biskupa Kubiny przed Wielkanocą. Najdostojniejszy Arcypasterz naszej diecezji J. E. ks. Biskup dr. T. Kubina powróci do Częstochowy z kongresu Eucharystycznego w Manili około 20 bm.

— J. E. ks. Biskup Gerlier w Krakowie. Biskup Lourdes, J. E. ks. Piotr Gerlier. ba wi obecnie w Krakowie.

Odjeżdżając w ub. czwartek z Częstochwy i żegnany serdecznie, J. E. ks. Biskup Gerlier jeszcze raz dziękował całej katolickiej Częstochowie za wspaniałe powitanie, w organizacji którego brał również wydatny udział O. definityr Marian Paszkiewicz, udając się z ramienia Jasnej Góry wraz z O. Ambrożym do Herbów, celem towarzyszenia Dostojnemu Gościowi.

W Krakowie J. E. ks. Biskup Gerlier udzielił Sakramentu bierzmowania dzieciom tamtejszej kolonii francuskiej; wczoraj wieczorem zaś wygłosił odczyt o Lourdes i życiu katolickim we Francji.

Dziś J. E. ks. Biskup udaje się do Katowic.

— Rekolekcje zamknięte dla pań. Od dn. 15 do 19 bm. odbędzie się w Domu Rekolekcyjnym przy ul. św. Barbary 43, trzydniowe zamknięte rekolekcje dla pań z inteligencji.

— Zakończenie rekolekcji dla panów w kościele św. Jakóba. Zakończenie całonocnych rekolekcji dla panów w kościele św. Jakóba odbędzie się dziś, w niedzielę, o godz. 9-ej r. Ostatnie przemówienie rekolekcyjne wygłosi O. Kwiatkowski T. J. o godz. 9-ej; następnie Mszę św. odprawi J. E. ks. Biskup Zimniak. Podczas Mszy św. wspólna Komunia św.

Kazanie na sumie o godz. 12-ej wygłosi O. Kwiatkowski T. J. Gorzkie żale po południu o godz. 4-ej.

Nasza nowa powieść

W dzisiejszym numerze „Gońca Częstochowskiego” na stronie 10-ej rozpoczyna się druk nowej, niezmiernie interesującej powieści znakomitego autora polskiego Jerzego Nagórskiego p. t. „Na pograniczu”.

Akcja powieści toczy się w latach 1921 — 1924 na Polesiu, kiedy na kresowych rubieżach Rzeczypospolitej bezkarnie hułaja bandy komunistów i dywersantów, zanim nie zjawili się tam z bagnetem w rękę żołnierze Korpusu Ochrony Pogranicza. Wodzem jednej z takich band, o którym pamięć do dziś jeszcze żyje w ludzie polskim, był Stefan Orlik, raczej romantyczny awanturnik, niż zbroj. Na tle opowiadań, krążących wśród ludu poleskiego o Orliku, powstała ta frapująca powieść, która już od pierwszego odcinka wywołała rosnące zainteresowanie.

Powieść „Na pograniczu”, napisana z talentem, żywo i barwnie, niezawodnie spotka się z uznaniem szerokiej kół naszych Sz. Czytelników, którzy zyskują lekturę wartościową i prawdziwie zajmującą.

— Walne zebranie Zw. Inwalidów. Dziś, w niedzielę o godz. 3-ej po poł.

gim terminie o godz. 15.30 w sali teatru kolejowego przy ul. Piłsudskiego odbędzie się walne roczne zebranie członków częst. Kola Zw. Inwalidów Wojennych R. P.

— Zebranie antykomunistyczne w sali Straży Ogniowej. Dziś, w niedzielę, o godz. 12.30 w sali Straży Ogniowej odbędzie się zebranie antykomunistyczne, organizowane staraniem Stronnictwa Narodowego w Częstochowie. Przemawiać będą: adwokat A. Pozowski i red. R. Szczepny. — Wstęp za okazaniem zaproszenia, legitymacji Str. Nar. lub „Pracy Polskiej”.

Zebranie Stow. Kupców Polskich

Dziś, w niedzielę, o godz. 3-ej po poł. w lokalu własnym przy ul. Najśw. Maryji Panny 46 odbędzie się ogólne miesięczne zebranie Stow. Kupców Polskich o charakterze informacyjno-dyskusyjnym.

Zebranie tylko dla członków. — Sprawy bardzo ważne.

— Ogólne zebranie mężów i kobiet katolickich par. św. Rodziny. Dziś, w niedzielę, o godz. 4 m. 30 po poł. odbędzie się w sali katedralnej ogólne zebranie mężów i kobiet katolickich parafii św. Rodziny. Na zebraniu tym p. J. Wleczorek wygłosi referat p. t. „Rodzina katolicka a wychowanie”. Ze względu na aktualny temat referatu pożądanym jest najliczniejszy udział członków i młodzieży katolickiej.

— P. starosta Rozmarynowski na kontriol cen i cenników w powiecie. W dn. 12 bm. p. starosta Wl. Rozmarynowski dokonał na terenie powiatu kontroli ujawnienia cen i cenników. Kontrola przeprowadzona była w miejscowościach: Walenców, Wilkowicko, Danków, Lipie, Parzymiechy, Kuźniczka i Krzepice.

Przeszło 650 milionów zł.

na zasiłki dla bezrobotnych od r. 1925.

Przeprowadzone ostatnio obliczenia wykazują, że od 1 stycznia 1925 roku do końca 1936 roku, t. j. w ciągu 12-tu lat, wydano w całym kraju na zasiłki dla bezrobotnych pracowników umysłowych i robotników sumę 656.243.458 zł.

W roku 1936 wypłacono bezrobotnym zasiłki w sumie 37.262.458 zł., z czego Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił bezrobotnym pracownikom umysłowym 10.423.137 zł., zaś Fundusz Pracy bezrobotnym robotnikom 26.839.321 zł.

Liczba pracowników umysłowych, ubiegających na wypadek braku pracy — wynosi około 277.400 osób, liczba zaś zabezpieczonych robotników około 1.009.700 osób.

— Z teatru Kameralnego. W sobotę 13 b. m. o godz. 5-ej po poł. świetna komedia W. Wernca: „Ludzie na krze”, a o godz. 8.30 wiecz. komedia A. Grzymały-Siedleckiego: „Włamanie”.

W niedzielę 14 b. m. o godz. 3.30 po poł. komedia „Ludzie na krze”, o godz. 6-ej po poł. lekka komedia W. Fodora p. t. „Mysz kościelna”, a o godz. 8.30 wiecz. nader ciekawa komedia „Włamanie” w premierowej obsadzie.

W poniedziałek, dn. 15 b. m. o godz. 18.15 wiecz. wystąpi gościnnie jeden tyłko

Z okazji święta św. Józefa, w dniu 19 marca b. m. o godz. 10 rano odbędzie się w kościele N. M. P. nabożeństwo na Intencje Cechu Stolarzy, na które zaprasza się wszystkich PP. Mistrzów jak również i czeladzi ze sztabandem o jaknajliczniejszej przybyciu.

Zarząd Chrześcijańskiego Cechu Mistrzów Stolarzy w Częstochowie.

Chrześcijański Cech Plekarczy

zaprasza członków i sympatyków wraz z żonami na uroczyste

Nabożeństwo św. Klemensa,

które odbędzie się w Katedrze dnia 15 marca o godzinie 9 rano.

Zarząd.

Koncert i wieczór literacki ku czci

Marzalka Śmigłego - Rydza. W czwartek dn. 18 b. m., o godz. 18-ej w teatrze kolejowym przy ul. Piłsudskiego odbędzie się ku uczczeniu Marzalki Śmigłego - Rydza, jako w dniu Jego imienia, wieczór literacki i koncert, urządzony staraniem „Rodziny Kolejowej”, Kol. Przyp. Wojsk. i organizacji art-literackiej „Drug Tor”. Wejście bezpłatne.



Najnowszy film polski!



**KINO „STYLOWY”**

**Kobiety**

W rolach głównych:  
Zelazowska, Sietalski i Gwizdek.

O godz. 12.30  
PORANEK **Królowa Dżungli.**

raz „Warszawski teatr 13 rzędów” w zna-  
komytej rewii satyryczno-politycznej: „Co  
wolno wojewodzie”. Na czele zespołu sto-  
ją: Jadzia Andrzejewska, Maria Nobisów  
na, Julia Kraszewska, Kazimierz Krukow-  
ski (Lopek) i Lawiński. Występ tego świe-  
tego zespołu niezawodnie służył do tea-  
tru nader liczną publiczność.

— **Walne zebranie Stow. Właścicieli**  
Nieruchomości. Dziś, w niedzielę, o g. 3  
lub w drugim terminie o godz. 4-ej po  
poł. w lokalu własnym przy ul. Najśw.  
Maryi Panny 49, odbędzie się walne  
zebranie sprawozdawcze i wyborcze  
członków Stow. Właścicieli Nierucho-  
mości. Wejście za okazaniem kwitu o-  
płaconej składki członkowskiej za IV  
kw. 1936 r.

— **Walne zebranie Okr. Tow. Rzemieś-**  
niczego. W niedzielę, dn. 14 marca r.b.,  
o godz. 16-iej lub w drugim terminie o go-  
dzinie 16-iej odbędzie się walne roczne  
zebranie sprawozdawcze członków Okr. Tow.  
Rzemieślniczego w lokalu własnym przy  
ul. Najśw. Maryi Panny nr. 9.

— **Odłożenie przedstawienia w Kawo-**  
drzy. Zapowiadane przez O. M. P. w  
Kawodrzy na 14 bm. przedstawienie pt.  
„Bolszewicka miłość” zostaje z powo-  
du rekoalekcyj odłożone do świąt Wielka  
nocnych.

— **Roboty publiczne już od 15 b. m.**  
Z dniem 15 bm. zostaną rozpoczęte ro-  
boty publiczne na terenie województwa  
kieleckiego, które na razie zatrudni  
10.000 bezrobotnych. Liczba pracują-  
cych zwiększona będzie stopniowo i w  
czerwcu osiągnie cyfrę 25.000.

— **Kurs obrony przeciwlotniczo-gazo-**  
wej. Zarząd Obwodu Powiatowego L. O.  
P. P. organizuje 10-cio godzinny kurs in-  
formacyjny z obrony przeciwlotniczo-gazo-  
wej dla społeczeństwa miejscowego. Wy-  
kłady rozpoczyna się od 18 b. m. i trwać  
będą do dnia 23 b. m. w godzinach 19—20  
w sali Magistratu nr. 8. — Zapisy na po-  
wyższy kurs przyjmują co dzień od godz.  
9-jej do 13 i od 16 do 19-jej sekretariat L.  
O. P. P. Al. Kosciuszki 14.

— **Ferie wielkanocne w szkołach.**  
— Szkolne ferie wielkanocne, które roz-  
poczyna się, jak zazwyczaj w Wielka  
Środa dnia 24 bm., skończą się w dniu  
31 bm. Zajęcia szkolne po feriach roz-  
poczyna się w dniu 1 kwietnia rb.

**Przemysłnicy i wyrotowcy**  
mogą być wysiedlani z pasa granicznego.  
W związku z ogłoszeniem jednolitego  
tekstu rozporządzenia Prezydenta R. P.  
o granicach państwa, ustalonym zostało,  
jakie kategorie osób mogą być wysiedla-  
ne z pasa granicznego. W myśl art. 11  
rozporządzenia, zakaz zamieszkiwania  
w pasie granicznym na czas od roku do  
3-ich lat może być stosowany w stosun-  
ku do skazanych prawomocnie za przemy-  
slnictwo i działalność przeciwpaństwo-  
wą oraz na okres lat 10-ciu w stosunku  
do osób ukaranych za przestępstwa prze-  
ciwko bezpieczeństwu państwa. Decyzje  
władz starostwskich w tym przedmiocie  
są natychmiast wykonalne.

— **W sprawie przedłużenia odrocze-**  
nizy służby wojskowej. Min. spraw wewn.  
w porozumieniu z min. spraw wojsko-  
wych wydało zarządzenie, aby osobom  
ubiegającym się o przedłużenie odro-  
czeń służby wojskowej, które udowod-  
nią, że przed wstąpieniem do wyższego  
zakładu naukowego zgłaszały się ochot-  
niczo do oddziałów obrony narodowej,

lecz nie zostały przyjęte z powodu braku  
warunków fizycznych lub też zosta-  
ły przyjęte, a następnie zwolnione, u-  
działać przedłużenia odroczenia służby  
wojskowej zgodnie z rozporządzeniem  
wykonawczym do ustawy o powszech-  
nym obowiązku służbowym.

— **Amnestia dla... nieostemplowanych**  
zapalniczek. W najbliższym czasie uka-  
że się rozporządzenie ministra skarbu  
w sprawie stemplowania zapalniczek.  
Wszystcy obecni posiadacze nieostem-  
plowanych zapalniczek będą mogli zgło-  
sić je do ostemplowania, uiszczając nor-  
malną opłatę, bez żadnych dodatkowych  
kar, dopłat i protokółów.

Będzie to więc pewnego rodzaju am-  
nestia dla posiadaczy nieostemplowa-  
nych zapalniczek.

**Zmotoryzowana policja**  
od 1 kwietnia na drogach.

Począwszy od przyszłego miesiąca roz-  
poczyna pracę na drogach publicznych  
specjalne kadry policji drogowej, szko-  
lone obecnie przez główną komendę P. P.  
Dla policjantów drogowych zakupio-  
nym będzie 100 motocykli typu pościę-  
wego. Zmotoryzowana policja wyruszy  
na szosy 1-go kwietnia.

— **Za duże paczki machorki.** Tani ty-  
toni zwany „machorka”, palony przez  
najbiedniejszą ludność miast i wsi, prze-  
dawany jest w paczkach 50-gramo-  
wych, które kosztują 50 względnie 60  
grozy.

Konsumentom domagają się wypuszcze-  
nia przez monopol tytoniowy machorki  
w paczkach 25 — gramowych, co uła-  
twi im nabywanie tytoniu. Żądania pala-  
czki świadczące wymownie o sile na-  
bywcy szerokiej rzeszy ludności, popie-  
rane są przez kupców tytoniowych.

**KAZANIA RADIOWE**  
w okresie wielkopostnym.

Dn. 14. III. — na niedzielę Pasyjną  
kazanie V z cyklu pasyjnego „Na zbaw-  
czaj drodze Chrystusowej” p. t. „Ku wiel-  
kiemu celowi” wygłosi ks. kan. dr. Jan  
Samigielski.

Dn. 21. III. — na niedzielę Palmową  
odczyta pąsję ks. dr. Tadeusz Jachi-  
mowski.

Dn. 28. III. — na uroczystość Wiel-  
kiejnoy kazanie p. t. „Sursum corda”  
wygłosi ks. prałat dr. Tadeusz Jachi-  
mowski.

Dn. 29. III. — kazanie na Poniedziałek  
Wielkanocny p. t. „Tajemnica serc  
żarem płonących” wygłosi ks. prałat dr.  
Aleksander Fajęcki.

Dn. 3. IV. — kazanie ostrobramskie  
p. t. „Wesel się Niebios Królowo” wygło-  
si ks. prof. Bronisław Pagowski.

Dn. 4. IV. — kazanie na niedzielę  
Przewodnią p. t. „Nie bądź niewiernym”  
wygłosi ks. prof. Henryk Weryński.

Dn. 11. IV. — kazanie na II niedzielę  
po Wielkiejnoy p. t. „Zatroskanie Chry-  
stusowe” wygłosi ks. kanonik prof. Mi-  
chał Klepacz.

**Pomoc zimowa w woj. kieleckim.**

Akcja pomocy zimowej w woj. kiele-  
ckim objęta ponad 140.000 osób.  
Dotychczasowy koszt 3-miesięczny —  
(grudzień 1936 r., styczeń i luty b. r.)  
akcji wyniósł 1.557.000 zł., złożyły się  
na to ofiary w gotówce i naturze od spo-  
łeczeństwa woj. kieleckiego w sumie bli-  
sko 1.000.000 zł., oraz kwota 565.000 zł.  
przydzielona przez naczelny Komitet Po-  
mocy Zimowej i Fundusz Pracy.

Niezależnie od szeroko zakrojonej ak-  
cji pomocy bezrobotnym, dożywiano w  
szkołach powszechnych blisko 50.000  
dzieci bezrobotnych i ubogich rodziców  
kosztem ok. 200.000 złotych.

— **Pociągi popularne dla młodzieży**  
szkolnej. Min. komunikacji dla poparcia  
akcji szerzenia propagandy kulturalno-  
oświatowej i turystycznej wśród mło-  
dzieży szkolnej, w okresie od 1 stycznia  
do 15 listopada r. b. przyznało specjal-  
nie, daleko idące zniżki przy przejaz-  
dach kolejowych pociągami popular-  
nymi.

Z pociągów popularnych szkolnych  
korzystać może wyłącznie młodzież  
uczęszczająca do szkół państwowych i  
mających prawa szkół państwowych  
lub prywatnych, postawionych na rów-  
ni ze szkołami państwowymi.

Czas trwania wycieczki nie może  
przekraczać jednego tygodnia, przy  
tym, w czasie podróży, pociąg popu-

larny może mieć trzy punkty zatrzy-  
mania się. Pociąg będzie uruchomiony  
przy wykupieniu co najmniej 600 kart  
kontrolnych.

— **Doreczanie listów w miejscowościach**  
wielkich zostało rozszerzone. Z  
dniami 15 bm. rozszerzona zostaje służ-  
ba listonoszy wiejskich. Korespondencja  
doreczana będzie przez listonoszy na te-  
renie całego wojew. łódzkiego, oraz w  
północnej części woj. kieleckiego, wcho-  
dzącej w skład okr. dyrekcji poczt. i te-  
legrafów w Lublinie.

— **Nocne dyżury aptek.**  
W nocy z dnia 13 na 14 bieżącego mie-  
siąca otwarte będą następujące apteki:  
p. Kozerskiego — II-ga Aleja Nr. 26,  
p. Zielińskiego — na Zawodziu.

W nocy z dnia 14 na 15 bieżącego mie-  
siąca otwarte będą następujące apteki:  
p. Szostakiewicza — Nowy Rynek Nr. 6,  
p. Otrębskiego — ul. Wieluńska Nr. 18.

— **Nieszczęśliwy wypadek przy pracy.**  
Urbańczyk Kazimierz, lat 20, robotnik fa-  
bryki „Metalurgia”, zam. przy ul. Mrów-  
skiej nr. 84, w dniu 9 b. m. w czasie pracy,  
wskutek przysięcia roztopu żelaza, doznał  
uszkodzenia lewego oka.

— **Okradli sklep z wędlinami.** W nocy  
na 6 b. m. dokonano kradzieży z włama-  
niem wyrobów masarskich wart. 200 zł. z  
warsztatu na szkodę Grossa Emilia, zam.  
przy ul. Olsztyńskiej nr. 127. Jak ustalono,  
kradzieży tej dokonali: Opala Adam (Zło-  
ta 10), Ziembowski Wacław (Olsztyńska  
148/150, oraz bracia Jan i Wacław Mac-  
kiewiczze (Rynek Narutowicza nr. 31) i tró-  
jcyh zatrzymano i odebrano wleższą ilość  
skradzionego mięsa.

**Tragedja młodego małżeństwa**

Znaną była ogólnie w Kamienicy Pol-  
skiej i w okolicy panna Krysią Hazlerów-  
na, która, należąc w ciągu kilku lat do  
Kat. Stow. M., brała czynny udział w  
pracach tego stowarzyszenia, uczestni-  
cząc zawsze w jego imprezach, obcho-  
dach, teatrykach amatorskich, kursach  
gospodarstwa domowego, konkursach  
społeczeństwa rolniczego i t. p. Od pew-  
nego czasu jednak popularna družna  
Krysią, jak zwano ją powszechnie w Ka-  
mienicy Polskiej, usunęła się z ruchu mł-  
dzieżowego i zgodnie z nurtującymi dźi-  
wadami w naszym społeczeństwie, ją-  
sła się pracy samodzielnej, zakładając w do-  
mu swych rodziców w Kamienicy Pol-  
skiej sklepik spożywczy, który wcale nie  
źle prosperował.



Radość ma w sercu  
uśmiech na twarzy  
gdy Przemysławka  
ją lubi obdarzy.

**PRZEMYSŁAWKA**

**HENRYK ŻAK-POZNAŃ**

Zaś wkrótce potem przedsiębiorca  
Krysią wyszła za mąż i to nie za żadnego  
z miejscowych kawalerów, których  
kilku ubiegało się o jej względy, lecz za  
niejakiego Fr. Banasika, pracownika fa-  
bryki tektury Natalin (kolonia fabryczna  
pod Porajem, zwana także „Masioń-  
ski piec”). W czasie ubiegłych świąt Bo-  
żego Narodzenia odbyło się w Kamienicy  
Polskiej z dużym szumem wesele Krysi  
z Banasikiem ku niemałej zazdrości od-  
trąconych przez Krysię konkurentów  
miejscowych... Atoli zaraz po weselu no-  
wożeńiec Banasik ciężko zachorował i le-  
karze zwątpili w możliwość wylecienia  
go. Tak to więc srogi los zrządził, że e-  
nergiczna i pełna życia Krysią zmuszona  
była odrazu po weselu pielegnować cięż-  
ko chorego męża, który zmarł w dwa mie-  
siące punktualnie... od chwili ślubu.

Tragedja młodego małżeństwa wzbudzi-  
ła duże wrażenie we wsi, gdzie z oży-  
wieniem opowiada się na ten temat, wspó-  
lczując wszędzie nieszczęśliwej Krysi, któ-  
ra wszak nieraz tyle życia i wesołości  
wnosiła wśród tamtejszej młodzieży, a  
dziś sama, tak prędko po weselu, pogra-  
żyła się w żalobie... W ub. niedzielę od-  
był się w Kamienicy Polskiej pogrzeb  
ś. p. Banasika przy tłumnym udziale lu-  
dności, zwłaszcza gremialnie uczestniczyli  
w pogrzebie wesoły robotnicy i robot-  
nice fabryki Natalin i Klepaczka, gdzie  
wspólnie lubiano zmarłego towarzysza  
pracy.

**KINO „EDEN” I-sza Aleja Nr. 12.**

Najpotężniejszy film bohaterki jaki kiedykolwiek ukazał się na ekranie!

**SZARZA LEKKIEJ BRYGADY**  
(ORZEŁ KRYMSKI)

Role główne: Niezrównany **ERROL FLYNN** i piękna **OLIVIA DE HAVILLAND.**

Ceny miejsc od 80 gr. Początek o 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31, 33, 35, 37, 39, 41, 43, 45, 47, 49, 51, 53, 55, 57, 59, 61, 63, 65, 67, 69, 71, 73, 75, 77, 79, 81, 83, 85, 87, 89, 91, 93, 95, 97, 99, 101, 103, 105, 107, 109, 111, 113, 115, 117, 119, 121, 123, 125, 127, 129, 131, 133, 135, 137, 139, 141, 143, 145, 147, 149, 151, 153, 155, 157, 159, 161, 163, 165, 167, 169, 171, 173, 175, 177, 179, 181, 183, 185, 187, 189, 191, 193, 195, 197, 199, 201, 203, 205, 207, 209, 211, 213, 215, 217, 219, 221, 223, 225, 227, 229, 231, 233, 235, 237, 239, 241, 243, 245, 247, 249, 251, 253, 255, 257, 259, 261, 263, 265, 267, 269, 271, 273, 275, 277, 279, 281, 283, 285, 287, 289, 291, 293, 295, 297, 299, 301, 303, 305, 307, 309, 311, 313, 315, 317, 319, 321, 323, 325, 327, 329, 331, 333, 335, 337, 339, 341, 343, 345, 347, 349, 351, 353, 355, 357, 359, 361, 363, 365, 367, 369, 371, 373, 375, 377, 379, 381, 383, 385, 387, 389, 391, 393, 395, 397, 399, 401, 403, 405, 407, 409, 411, 413, 415, 417, 419, 421, 423, 425, 427, 429, 431, 433, 435, 437, 439, 441, 443, 445, 447, 449, 451, 453, 455, 457, 459, 461, 463, 465, 467, 469, 471, 473, 475, 477, 479, 481, 483, 485, 487, 489, 491, 493, 495, 497, 499, 501, 503, 505, 507, 509, 511, 513, 515, 517, 519, 521, 523, 525, 527, 529, 531, 533, 535, 537, 539, 541, 543, 545, 547, 549, 551, 553, 555, 557, 559, 561, 563, 565, 567, 569, 571, 573, 575, 577, 579, 581, 583, 585, 587, 589, 591, 593, 595, 597, 599, 601, 603, 605, 607, 609, 611, 613, 615, 617, 619, 621, 623, 625, 627, 629, 631, 633, 635, 637, 639, 641, 643, 645, 647, 649, 651, 653, 655, 657, 659, 661, 663, 665, 667, 669, 671, 673, 675, 677, 679, 681, 683, 685, 687, 689, 691, 693, 695, 697, 699, 701, 703, 705, 707, 709, 711, 713, 715, 717, 719, 721, 723, 725, 727, 729, 731, 733, 735, 737, 739, 741, 743, 745, 747, 749, 751, 753, 755, 757, 759, 761, 763, 765, 767, 769, 771, 773, 775, 777, 779, 781, 783, 785, 787, 789, 791, 793, 795, 797, 799, 801, 803, 805, 807, 809, 811, 813, 815, 817, 819, 821, 823, 825, 827, 829, 831, 833, 835, 837, 839, 841, 843, 845, 847, 849, 851, 853, 855, 857, 859, 861, 863, 865, 867, 869, 871, 873, 875, 877, 879, 881, 883, 885, 887, 889, 891, 893, 895, 897, 899, 901, 903, 905, 907, 909, 911, 913, 915, 917, 919, 921, 923, 925, 927, 929, 931, 933, 935, 937, 939, 941, 943, 945, 947, 949, 951, 953, 955, 957, 959, 961, 963, 965, 967, 969, 971, 973, 975, 977, 979, 981, 983, 985, 987, 989, 991, 993, 995, 997, 999, 1001, 1003, 1005, 1007, 1009, 1011, 1013, 1015, 1017, 1019, 1021, 1023, 1025, 1027, 1029, 1031, 1033, 1035, 1037, 1039, 1041, 1043, 1045, 1047, 1049, 1051, 1053, 1055, 1057, 1059, 1061, 1063, 1065, 1067, 1069, 1071, 1073, 1075, 1077, 1079, 1081, 1083, 1085, 1087, 1089, 1091, 1093, 1095, 1097, 1099, 1101, 1103, 1105, 1107, 1109, 1111, 1113, 1115, 1117, 1119, 1121, 1123, 1125, 1127, 1129, 1131, 1133, 1135, 1137, 1139, 1141, 1143, 1145, 1147, 1149, 1151, 1153, 1155, 1157, 1159, 1161, 1163, 1165, 1167, 1169, 1171, 1173, 1175, 1177, 1179, 1181, 1183, 1185, 1187, 1189, 1191, 1193, 1195, 1197, 1199, 1201, 1203, 1205, 1207, 1209, 1211, 1213, 1215, 1217, 1219, 1221, 1223, 1225, 1227, 1229, 1231, 1233, 1235, 1237, 1239, 1241, 1243, 1245, 1247, 1249, 1251, 1253, 1255, 1257, 1259, 1261, 1263, 1265, 1267, 1269, 1271, 1273, 1275, 1277, 1279, 1281, 1283, 1285, 1287, 1289, 1291, 1293, 1295, 1297, 1299, 1301, 1303, 1305, 1307, 1309, 1311, 1313, 1315, 1317, 1319, 1321, 1323, 1325, 1327, 1329, 1331, 1333, 1335, 1337, 1339, 1341, 1343, 1345, 1347, 1349, 1351, 1353, 1355, 1357, 1359, 1361, 1363, 1365, 1367, 1369, 1371, 1373, 1375, 1377, 1379, 1381, 1383, 1385, 1387, 1389, 1391, 1393, 1395, 1397, 1399, 1401, 1403, 1405, 1407, 1409, 1411, 1413, 1415, 1417, 1419, 1421, 1423, 1425, 1427, 1429, 1431, 1433, 1435, 1437, 1439, 1441, 1443, 1445, 1447, 1449, 1451, 1453, 1455, 1457, 1459, 1461, 1463, 1465, 1467, 1469, 1471, 1473, 1475, 1477, 1479, 1481, 1483, 1485, 1487, 1489, 1491, 1493, 1495, 1497, 1499, 1501, 1503, 1505, 1507, 1509, 1511, 1513, 1515, 1517, 1519, 1521, 1523, 1525, 1527, 1529, 1531, 1533, 1535, 1537, 1539, 1541, 1543, 1545, 1547, 1549, 1551, 1553, 1555, 1557, 1559, 1561, 1563, 1565, 1567, 1569, 1571, 1573, 1575, 1577, 1579, 1581, 1583, 1585, 1587, 1589, 1591, 1593, 1595, 1597, 1599, 1601, 1603, 1605, 1607, 1609, 1611, 1613, 1615, 1617, 1619, 1621, 1623, 1625, 1627, 1629, 1631, 1633, 1635, 1637, 1639, 1641, 1643, 1645, 1647, 1649, 1651, 1653, 1655, 1657, 1659, 1661, 1663, 1665, 1667, 1669, 1671, 1673, 1675, 1677, 1679, 1681, 1683, 1685, 1687, 1689, 1691, 1693, 1695, 1697, 1699, 1701, 1703, 1705, 1707, 1709, 1711, 1713, 1715, 1717, 1719, 1721, 1723, 1725, 1727, 1729, 1731, 1733, 1735, 1737, 1739, 1741, 1743, 1745, 1747, 1749, 1751, 1753, 1755, 1757, 1759, 1761, 1763, 1765, 1767, 1769, 1771, 1773, 1775, 1777, 1779, 1781, 1783, 1785, 1787, 1789, 1791, 1793, 1795, 1797, 1799, 1801, 1803, 1805, 1807, 1809, 1811, 1813, 1815, 1817, 1819, 1821, 1823, 1825, 1827, 1829, 1831, 1833, 1835, 1837, 1839, 1841, 1843, 1845, 1847, 1849, 1851, 1853, 1855, 1857, 1859, 1861, 1863, 1865, 1867, 1869, 1871, 1873, 1875, 1877, 1879, 1881, 1883, 1885, 1887, 1889, 1891, 1893, 1895, 1897, 1899, 1901, 1903, 1905, 1907, 1909, 1911, 1913, 1915, 1917, 1919, 1921, 1923, 1925, 1927, 1929, 1931, 1933, 1935, 1937, 1939, 1941, 1943, 1945, 1947, 1949, 1951, 1953, 1955, 1957, 1959, 1961, 1963, 1965, 1967, 1969, 1971, 1973, 1975, 1977, 1979, 1981, 1983, 1985, 1987, 1989, 1991, 1993, 1995, 1997, 1999, 2001, 2003, 2005, 2007, 2009, 2011, 2013, 2015, 2017, 2019, 2021, 2023, 2025, 2027, 2029, 2031, 2033, 2035, 2037, 2039, 2041, 2043, 2045, 2047, 2049, 2051, 2053, 2055, 2057, 2059, 2061, 2063, 2065, 2067, 2069, 2071, 2073, 2075, 2077, 2079, 2081, 2083, 2085, 2087, 2089, 2091, 2093, 2095, 2097, 2099, 2101, 2103, 2105, 2107, 2109, 2111, 2113, 2115, 2117, 2119, 2121, 2123, 2125, 2127, 2129, 2131, 2133, 2135, 2137, 2139, 2141, 2143, 2145, 2147, 2149, 2151, 2153, 2155, 2157, 2159, 2161, 2163, 2165, 2167, 2169, 2171, 2173, 2175, 2177, 2179, 2181, 2183, 2185, 2187, 2189, 2191, 2193, 2195, 2197, 2199, 2201, 2203, 2205, 2207, 2209, 2211, 2213, 2215, 2217, 2219, 2221, 2223, 2225, 2227, 2229, 2231, 2233, 2235, 2237, 2239, 2241, 2243, 2245, 2247, 224



**PHILIPS**  
Super  
**695**

Na dogodną raty w firmie  
**A jednak...**  
wszystcy przekonali się, że najkorzystniejszą drogą nabyć radioodbiornik w firmie „**FADA-RADIO**”  
**Fr. DYDERSKI**  
II ALEJA Nr. 18, TELEFON 25-89.  
Największy wybór  
Najniższe ceny!  
Najdogodniejsze warunki!

**Uwaga:** Od 12 do 26 marca r. b. dostarczamy odbiorniki wraz z 3-letnim miesięcznym abonamentem radiowym. — Prosimy o wykorzystanie powyższego. Zamieniamy również stare odbiorniki na nowoczesne Philipsa 695A. Dopłata na 18 rat miesięcznych!

**Ofiara bestialskiego zamachu zmarła w szpitalu.**  
Przed dwoma dniami podaliśmy o krwawej zemście, którą ofiarą padł 47-letni Adam Kędzia, mieszkaniec wsi Mierzyce, postrzelony śmiertelnie przez nieznanego na razie sprawcę, który strzelił do Kędzi przez okno podczas kolacji.  
Kędzia, który otrzymał śmiertelny postrzał w tułów, po przewiezieniu do szpitala zmarł, nie odzyskawszy przytomności.  
Stan siostrzenicy Kędzi — 10-letniego Mieczysława Kędzi, który również został ranny, nie budzi obaw.  
Policja wszczęła poszukiwanie zabójcy.

**MIĘSKI TEATR KAMERALNY**

W sobotę, 13 bm. o godz. 8.30 wlocz. „**W ZAMIANIE**”  
W niedzielę, 14 bm. o godz. 8.30 „**LUZIE NA KRZE**”  
o godz. 6 „**MYŚ KOSCIELNA**”  
o godz. 8.45 „**WŁAMANIE**”

W poniedziałek 15 bm. Tylko jeden gościnny występ o godz. 8.30 w. „Teatr 18 ródów z Warszawy” reżysera p. l. „**Co wolno wojewodzie**”  
na czele: Krukowski (Lopek), Andrzejewska, Lawit-Kraszczyńska i Inni.  
Ceny miejsc od 1.50. Szczęgoty w afiszach.

**Radość i zadowolenie**  
**o RADIO**  
z filmy „**ELEKTRA**” A. i Z. Stankiewicz  
**CZĘSTOCHOWA, ALEJA NAJSW. MARYI PANNY 36 tel. 14-82.**  
**NAJDOGODNIEJSZE WARUNKI**  
**ODBIORNIKI TYLKO NAJLEPSZYCH MAREK.**

**Dokoła deklaracji programowej płk. Koca**  
Pod powyższym tytułem w „Kurierze Warszawskim” czytamy:  
Ostatnio omówieniu deklaracji programowej pułk. Koca poświęcił „Przedział Powszechny” (marzec 1937) specjalny artykuł naczelnego redaktora, ks. E. Kosibowicza T. J. Po zanalizowaniu ważniejszych ustępów deklaracji pułk. Koca i wyraziwszy zadowolenie z umiarkowanego w dziedzinie społecznej i gospodarczej programu, autor z uznaniem podkreśla w sprawie żydowskiej „ewolucję poglądów w obzire rządów pomajowych” oraz „taktyczne wyciągnięcie ręki przede wszystkim do narodowego stronnictwa ponad płoty i mury kwestii żydowskiej”. Aby mogła nastąpić istotna konsolidacja społeczeństwa, musi zniknąć bez śladu „podział na rządzących i na rządzonych, na elitę i hełotów, na uprzywilejowanych i ponoszących same tylko ciężary, na rzekomo wyjątkowych budowniczych ojczyzny i obozowe ciury...” Aby społeczeństwo dało się wciągnąć do nowego Obozu Zjednoczenia jest rzeczą nieodzowną, „by szanse współpracy wzięto również i szanse rządzenia na równych zasadach... Obalenie ekskluzywnizmu szczerze, rzetelnie i konsekwentnie stanie się kamieniem węgielnym Zjednoczenia Narodowego”.  
Nawiązując do ustępu deklaracji, w której mowa o Kościele katolickim, pisze ks. Kosibowicz:  
„Niegoż zatem nie dziwi, iż płk. Koc podkreślił, zgodnie z historią, prawdę, doniosłą rolę w dziejach i w życiu polskiego narodu i że obiektywnie stwierdził, że w tym czasie...”

**Podziękowanie.**  
Wszystkim Tym, którzy oddali ostatnią posługę Drogiem szczałkom Męża i Ojca naszego

**KAROLA PLUCIKA**  
a szczególności: Wielebnemu Duchowieństwu z czcigodnym i zacnym **ks. Prałatem Wróblewskim** i ks. Iwańskim na czele; Przedstawicielom Izby Rzem.-Przem., Prezesowi E. Balcerowi i Dyr. G. Axentowiczowi, p. Red. F. D. Wilkoszewskiemu, Zarządowi Stow. Rzem.-Przem.; wszystkim Cechom Stowarzyszenia, Zarządowi Miast; Zarządowi Właścicieli Stow. Nieuchomości; Zarządowi Spółdz. „Jedność”; Gmin. S. S. Zmartwychwstaniek; Szkole i Bursie Rzem.-Przem.; PP. Miszczałkom, Musiałowi oraz A. Sucheckiemu za szczerą gołą pomoc w organizacji pogrzebu Krewym, przyjacielom, znajomym i wszystkim, którzy okazali nam tyle serca i współczucia w bolesnej chwili, wyrażamy tą drogą najgłębsze podziękowanie  
**Żona, Córki, Syn, Synowa, Zięć, Wnuki i Rodzina.**

**OSTATNIE WIADOMOŚCI**

**FLOTYLLA NIEMIECKA NA WODACH HISPZAŃSKICH.**  
Berlin, 13.3. — W dniu 14 marca utworzona będzie ze statków rybackich specjalna flotylla zwiadowcza, która podporządkowana zostanie dowódcy floty. Flotylla zwiadowcza wysłana będzie na wody hiszpańskie, celem wypełnienia zobowiązań przyjętych przez Niemcy, jako członka londyńskiego komitetu nieinterwencji i jako jednego z mocarstw mających sprawować kontrolę od strony morza.  
**JUGOSŁAWIANSKA RODZINA KROLEWSKA CIĘŻKO CHORA.**  
Białogród, 13.3. — W Jugosławii szerzy się epidemia grypy. Cała niemal rodzina królewska również choruje na ciężką gripę.  
**NAGŁY ZGON ŚLYNNEGO MUZYKA.**  
Budapeszt, —Zmarł tu znakomity skrzypek i kompozytor węgierski Eugeniusz Hubay w wieku 81 lat. Zgon nastąpił nagle. Podczas przemówienia w Tow. Muzyycznym upadł na krzesło i zakończył życie.

**POŻYCZKA FRANCUSKA POKRYTA W PIERWSZYM DNIU SUBSKRYPCJI.**  
Paryż, 13.3. — Pierwsza transza (5 miliardów) pożyczki na obronę narodową została w całości pokryta przed otwarciem subskrypcji. Wypuszczenie drugiej transzy (5 i pół miliarda) odbędzie się w wtorek.

**Zagadkowy majątek**  
20.000 zł., funty i dolary przy zwłokach zabitego przez auto.  
Warszawa, 13.3. — Na wprost dworca głównego, w Al. Jerolimskich, autobus ministerstwa komunikacji najechał na spleśnionego z dworca kolejowego do przystanku tramwajowego Zelmna Gipszowicza (Dzielnia 65). Uległ on tak dotkliwym obrażeniom głowy i lewej nogi, że zmarł w szpitalu Dz. Jezus. Przy Gipszowiczu znalazło 20,000 zł. oraz pokazującą kwotę w funtach i dolarach. Skąd G., ubogi kandydat w małej synagodze sionitowskiej, miał tak pokazywać majątek przy sobie — dziwią się żona i córka, ponieważ stale wyrzekał na niedostatek. Zagadki dotąd nie rozwikłano.

**LANCUCH OFIAR**  
na rzecz strajkujących robotników polskich w fabryce „Wulkan”.  
Pracownicy Zakładów Graficznych „Gońca Czestochowskiego” składają zł. 10.50 gr. i wzywają do składania ofiar na ten cel pracowników innych katolickich drukarni oraz zakładów przemysłowych w Czestochowie.  
Placówka „Warszawska 3-ch Krzyży” Stron. Nar. zj. 4. — i wywza Zw. Strzelecki „Strzelec” i Rodzinę Kolejową.  
Członek Stron. Nar., robotnik, zj. 1. — i wywza p. posła na Sejm W. Kobyleckiego.

**ZGUBIONO**  
książeczkę oszczędnościową Banku Ludowego Nr. 2339.  
**SPRZEDAM**  
spialnicę nowoczesną o rozmiarach 1,60 m. i 1,20 m. z futerkiem i dębów. Ofiaruję za 100 zł. 802  
**SPRZEDAM**  
pół morgi ziemi na Sabinowie i radio 2-lamp. na prad. albo na baterię. Wiad. Pomiatowskiego nr. 25 sklep. 679

**STANCJA**  
dla uczennicy. Przemysłowa nr. 13/15, sklep. 685  
**SZAFKA,**  
łóżka dębowa, kredens biały sprzedam. Kosciuszki 7, stolarz, w podwórzu. 669  
**UPOMINAM**  
Józefa Pająka, aby uregulował wiadomą mu sumę. — Z. Górawska.  
**WILLA**  
z ogrodem i stawem do wydzierżawienia. Wiadomość u p. Błażowskiego, cukiernia. 798

**Dźwiękowe kino „BAJKA”**  
Po dłuższej przerwie zostało otwarte i wyświetla wspaniały film  
**Tarzan Nieustraszony**  
ze słynnym **BUSTEDEM CRABBE** w roli głów.  
**NADPROGRAM: Dodatki Dźwiękowe.**  
Wytworne kostjmy damskie  
WYKONUJE:  
**Władysław WOŹNICKI**  
ul. Najsw. Marji Panny 55.

**ZGUBIONO**  
kupon żywnościowy i legitymację bezrobotca — wył. na imię Józefa Drey.  
**WYNAJME**  
pokój słoneczny bezdzietny, na posadz. ul. Kaspryjska nr. 1.  
**SPRZEDAM**  
piac w Poraju zalosony przestrzeni 6.000 mtr. naprzeciwko kościoła na warunkach przystępnych Czestochowa, ul. Waszyngtońska nr. 42 m. 5.  
**SPRZEDAM**  
sklep spozyczy b. tanio. Wiadomość ul. Narutowicza nr. 33 w sklepie spozyczym. 776  
**SPRZEDAM**  
niedrogi czesc wiekszego domu blisko Jasnej Gory. Oferty do Sklepu „Gońca” pod „Czesc”.  
**SPRZEDAM**  
urządzenie sklepowe. — Wiadom. Piastowska 95.  
**SPRZEDAM**  
dom i urządzenie sklepowe. Narutowicza 261.  
**SPRZEDAM**  
młyn motorowy, punkt kupaiecki, cena 33.000 zł. wpłata 16.000 zł. Młyn wodny 30.000. Kamienica nowa, komfortowa — dochód 14.000 zł., cena 115.000, wpłata 65.000, domki do 5.000 do 30.000 zł. w fródnieście. Wiadomość II Aleja 24, Herbaciarnia — Bożyk.  
**SPRZEDAM**  
20 morgi ziemi I-iej klasy w jednym kawalku przy Czestochowie — cena 14.000 zł. Młyn motorowy, nowoczesnie urządzone, w dobrym mieście, cena 14.500. Sklep galanterijny i lokietowy dobrej proserpacji, cena na miejscu Aleja 43, Bar „Literacki”, Michałski. 784

**OKAZYJNIE**  
sprzedam spialnicę z lustrem, 2 łóżka 2 nocne szafki, umywalka z lustrem. Stolarska, II Aleja nr. 21. 680  
**PANNY**  
bogate całej Polski, poznają panów, cel matrymonialny Rudzki, Kalisz Kosciuszki nr. 17.  
do sprzedania tania przy ul. Sw. Rocha nr 143 — ogrodzony nowy plotem 709 m. 2? Wiadomość na miejscu. 768  
**PLAC**  
do sprzedania 444 mtr. przy ul. Kłobuckiego — obok koszar. Wiadom. II-ga Aleja nr. 42 m. 12.  
**PIANINO**  
tania sprzedam. Wiad. Aleja nr. 39, p. Przebrowska. 666  
**MALY POKOJ**  
umeblowany do wynajęcia od 1-go kwietnia dla samotnego pana, może być z utrzymaniem lub bez, ul. Dąbrowskiego nr. 15 m. 1, gospodyn. 778

**SKLEP**  
z kuchnią do wynajęcia, ul. Włomska 16, 790  
**POKOJ**  
z kuchnią do wynajęcia ul. Mickiewicza nr. 85.  
**POKOJ**  
z kuchnią do wynajęcia ul. Dąbrowskiego 58/60.  
**POKOJ**  
z piecem kuchennym lub małego pokoiku z kuchnią poszukuje urzędnik. Zgłoszenia pod „Solidny” do Sklepu „Gońca”  
**DWA POKOJE**  
z kuchnią wynajmie gospodarz, ul. Dąbrowski go-spod. nr. 8. 675  
**PRACOWNIA MEBLI**  
Stanisława Witkowskiego przyjmuje zamówienia i posiada gotowe. — Robota solidna i tania. Podwójna 12, przy Rynku Narutowicza. 782  
**POTRZEBNA**  
osoba do zajęcia się domem i pomocy w sklepie u samotnego. Oferty do Sklepu „Gońca” pod „Nr. 500”. 657  
**PRZYJME**  
zdolną uczennicę do gryczenia. Narutowicza 67/69, Turkowa. 770

**SKLEP**  
spozyczy i fortepian sprzedam, ul. Piłsudskiego go nr. 39. 686  
**SKLEP**  
spozyczy sprzedam — powód rodzinny, punkt dobry Zgłoszenia Sklepu „Gońca”, pod „Punkt”.  
**SKLEP**  
z mieszkaniem do wynajęcia, dobry punkt dla fryzjera. Mirowska 60/62  
**SKLEP**  
w Alei do sprzedania. Wiad. Sklep „Gońca”.  
**SKLEP**  
kolonialny spozyczy, II Aleja nr. 30, udający się na każdy inny interes, zaraz do sprzedania  
**SKLEP**  
spozyczy w dobrym punkcie — sprzedam z powodu spraw rodzinnych. Towar na obliczenie. — Wiadom. w „Renomie”.  
**SKLEP**  
spozyczy w Stradomiu do sprzedania. Wiadom. w „Renomie”. 667  
**SKLEP**  
spozyczy do sprzedania, niedrogo, z powodu nagłego wyjazdu. Wiadomość ul. Ślaska nr. 24 biuro prób. 677

**SKLEP**  
spozyczy z mieszka-niem w centrum miasta od zaraz do sprzedania. Wiadom. w „Renomie”.  
**OKAZYJNIE**  
sprzedam nowe niewy-szcielone meble — jadalnia z czarną dębiną, tremo, białofarbowa, od-krużacz — ewwidki „Flek troluz” stan nowy biurko dębowe szlutowe — ul. Piłsudskiego 13/15, dozorca. 778

**J-NDOWNE ZAMKNIĘCIE REKOLEKCJE** dla Pad z inteligencji 15.III do 19-go. Dom Rekolekcyjny w Czestochowie, ul. Sw. Barbary 43, tel. 10.63.  
Padstw. Szkoła Zw. Żeńska komunikuje, że na kursie kroja i modelowania dla zawodowców kraczej jest jeszcze kilka wolnych miejsc. Początek kursu do 16-go b. m. o godz. 16-jej.





HUMORISATYRA

Współczesne dzieci.

Babcia opowiada wnukom bajkę.
„A więc król ożenił się z biedną dziewczyną i żyli szczęśliwie...”
— Jakto, babciu, a pan premier nie podał się do dymisji?

Nie dziwiłby się...

Doktor: — Jakże się pan dziś miewa?
Pacjent: — Czuję się bardzo źle! Gdyby mi kto powiedział, że umarlam, wcalebym się temu nie dziwił.

Zydl.

— Kiedy, Ick, idziesz do wojska?
— Kiedy, kiedy mnie zandarmi złapią.
— Jego punkt widzenia.

— Mam znowu pacjenta, który mnie bardzo niepokoi.
— Jakto? Czy nie ma pieniędzy na zapłacenie wizyt?

Obiecanka — cacanka.

Na estradzie stół śpiewaczka i śpiewa okropnym głosem: „Poleć daleko za morza”.
Z widowni odzywa się głos:
— Obawiam się, że pani tyko tak obiecuje.

Wamywacz.

Halina słyszy w nocy jakiś podejrzany szmer w pokoju. Zapala światło i odkrywa wamywacza pod łóżkiem.

— Ale mnie pan przestraszył! — powiada z westchnieniem ulgi — a ja myślałam, że to mysz.

Na lekcji.

— Powtórz wczorajszą lekcję historii. Co możemy powiedzieć o królowej Jadwidze?
— Złego nic. To była nadzwyczajna kobieta.

— No i co jeszcze?
— Co trzeba więcej, proszę pana? Daj Boże każdemu taką żonę.

Nawrót do biblii.

— Czy wiesz, że bolszewicy wrócili obecnie do biblijnych imion?
— Czyż być może?

— A tak... Zarzucili swe idiotyczne imiona: Fałdzierin, Rewolucja, Proletariusz i wrócili do biblijnych: Stalin nazywa Trockiego — Judaszem, Trocki Stalina — Kainem.

Dziesiąta moda.

Z dołu podskubana, z góry podstrzyżona. Twarz wymalowana, szyja obnażona. Zamiat kapelusza ma na głowie skopiec. Odganiać ludzi: dziewczyna czy chłopiec?

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADIO?

NIEDZIELA, 14 MARCA.
8.00 — Sygnał czasu i pieśń „Ave Maria”.
8.03 „Gazetka rolnicza” w red. Stan. Jagiełły.
8.18 Audycja dla wsi: 1) Muzyka z płyt. 2) „Najważniejsze wiosenne zabiegi nawozowe” — pogadanka Fort. Starzyńskiego. 3) Muzyka z płyt. 8.50 Dziennik poranny. 9.00 Transmisja ze Słupi (przez Poznań). Nabożeństwo. Kazanie pasyjne wgił. ks. Jan dr. Jan Szmagielski. — Reportaż przed i po nabożeństwie przeprowadził prof. Jan Kilarski. 10.35 Muzyka z płyt. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Poranne symfonie (z Katowic). Wykonawcy: orkiestra symf. Tow. Muz. pod dyr. T. Jareckiego i K. Szafrańca — fortepian. 14.45 Giuseppe Verdi: Wielka fantazja z op. „Bal maskowy” (płyty). 14.00 Polska Kapela Ludowa F. Dzierzanowskiego. 14.30 Regionalna transmisja w Berlinie (przez Poznań). Reportaż przeprowadził prof. Jan Kilarski. 15.00 Dalszy ciąg koncertu Kapeli Ludowej. 15.30 Audycja dla wsi: „Siemy len” — pogadanka — wygl. inż. K. Pietraszkiewicz (z Wina). 2) Przegląd rynków produktów rolnych. 16.00 Koncert reklamowy. 16.30 Teatr Wyobraźni. Premiera słuchowska:

„Wiedza” — radiofonizowany fragment powieści „Dziurawiec” E. Orzeszkowej. Opracow. G. Pauszer (z Wina). 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. — Transmisja z sali restauracji hotelu „Bristol”. Wykonawcy: Mała Orkiestra F. R. pod dyr. Z. Górzynskiego i solisci. W przerwie: około 17.55 Pogadanka aktualna. 19.00 „Idzie Moleki, w ręku ody” — szkic literacki St. Wasylewskiego (z Poznania). — 19.20 Muzyka balowa (płyty). 20.20 Wiadomości sportowe ze wszystkich Rogóżki P. R. — 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 „Wesoła Syrena”. — „Zamki na lodzie” w oprac. A. Nowickiego i T. Hollendra. 21.30 Recital skrzypcowy E. Umiańskiego. Akompaniament prof. L. Ursteina. 22.00 Orkiestra pod dyr. Wład. Szczepańskiego. (z Wina). 23.00 Muzyka lekka z płyt.

PONIEDZIAŁEK, 15 MARCA.
6.30 Pięść. „Kiedy ranne wstają słońce”. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Informacja. 7.30 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół a) „Z pięknych ksiązek”. „Kazimierz Przerwa-Tetmajer” — w oprac. M. Dulejbon. b) Muzyka z płyt. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Jascha Heifetz gra (płyty). 12.40 Dziennik południowy. 12.50 „Plotki sąsiadskie” — pogadanka A. Maloszyówny. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Kwintet Stef. Rachonia. 15.55 „Wszystkiego po trochu” — audycja dla dzieci. 16.15 Skrzypka języczna w oprac. prof. W. Doroszewskiego. 16.30 Parafazy fortepianowe z polskich melodii (płyty). 17.05 „Wiedza społeczna a życie społeczne”. „Sociolog a praktyk” odczyt wygl. dr. Al. Hertz. 17.20 Aleksander Greczaninow: Kwartet G-dur. — Wykonawcy: Kwartet smyczkowy P. R. Stan. Włodarski (II skrzypce), E. Skowroński (II skrzypce), H. Trzonek (altówka), R. Halber (wiolonczela). 17.50 „W godzinie u bobrow” — pogadanka — wygl. F. Dangiel (z Wina). 18.00 „O naukowej organizacji w Polsce” — przemówienie P. Drzewieckiego, prezesa

Polskiego Komitetu Naukowej Organizacji. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Koncert reklamowy. 18.50 „Rusowy czy szwedzki siew” — pogadanka — wygl. inż. Wł. Świeżyński. 19.00 „Włona węgierska” obrazek z powieści M. Rusinka p. t. „Pluton z dzikiej łaki”. 19.20 „W kraju wina i czaradza” — audycja w dniu święta narodowego Węgier w oprac. St. Róya (z Poznania). 20.05 Recital fortepianowy Stan. Spinalskiego (z Wina). 20.35 Rezerwa. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Cola Renci” — fragment słuchowiskowy z dramatu Adama Anyka. Opracow. J. Bartnickiego (z Poznania). 21.30 Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Z. Górzynskiego. 22.00 Koncert symfoniczny w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. I. Neumarka z adz. S. Śnieckowskiego. 23.00 Muzyka lekka z płyt.

Rozmaitości

(X) Rozwój katolicyzmu w Japonii.
Tokio donoszą, że liczba katolików w Japonii wynosi obecnie 108934 dusz. W 1936 r. otrzymało chrzest 3240 katechumenów a przygotowuje się do chrztu św. 2947 Japończyków. Na czoło wysuwa się diecezja Tokio, gdzie ochrzczono 555 dorosłych. 418 dzieci a 1472 osobom udzielono chrztu w godzinie śmierci. Pośladkości japońskie Korea, Formosa i wyspy na Pacyfiku jeszcze większy wykazują rozwój katolicyzmu aniżeli Japonia sama. 10137 neofitów powiększyło liczbę katolików do cyfry 166035. W Korei nawróciła się w ub r. 3102 osoby, w prefekturze apost. Peng Yang 2373 a w wikariacie apost. Takou 2300. Rozwój katolicyzmu w Japonii jest powolny ale stały i wzmaga się z roku na



OSTATNIE NOWOSCI.

Pierwsze kreacje wiosennej mody, oczekiwane z napięciem, ukazały się! Co się zmieniło, co zostało? — Sylwetka zostaje zasadniczo ta sama, uniknie się jedynie przesadnego poszerzania ramion i bioder, natomiast zwróci się specjalną uwagę na wąskość w pasie.
Rozpowszechnia się płaszcze i żakiety obcisłe w pasie o kłozowych dotach i zaokrąglonych brzegach. Brzegi i szywy ozdobi się borta i dżer ganiem; kolorowe wstawki związane się w dekoracyjne szary i kokardy. Szczególnie dokładnie i starannie obmyśla się znowu przybrania i wszelkie dodatki, dochodzą bowiem do głosu a mają ożywić całość.
Sukienka płaszczowa z wełnianego jersyju z szalową krawatką.
Komplet z jednolitej i kratkowanej wełny.
Komplet z trzech części z czarnego i kolorowego jedwabiu.
Wełniany komplet wiosenny składający się z płaszcza i sukni.
Suknia w paski diagonal.
Suknia popółdniowa z matowej krepy w kolorze bursztynowym.

rok, szczególnie w ostatnim dziesięcioleciu. W 1927 r. Japonia liczyła 87581 katolików, na początku 1937 r. 108934.

(X) Nowe monety włoskie. W dniu 9 maja b. r. jako w rocznicę powstania fałszywym zosną wypuszczone nowe monety srebrne, niklowe i brązowe. Jedną z przyczyn tej emisji jest duże zapotrzebowanie na bilon w koloniach afrykańskich, gdyż Abisyńczy nie lubią banknotów papierowych a przepadają za monetą brzęcząca.

(X) Czy traktujemy szybko jazdy samochodów? Królewski Klub Automobilowy w Szwecji przeprowadził niedawno ciekawe doświadczenie celem przekonania się, w jakim stopniu polegać można na ocenach naoznacznych świadków szybkości jazdy wozów. Dokonano ponad 21.000 prób w najróżniejszych warunkach i przy udziale wszystkich sfer ludności, a także ekspertów samochodowych. Jak wykazały rezultaty, zaledwie 18 proc. osób ustaliło się względna ścisłością przy odchyleniu 5, od normy, rzeczywistą szybkość samochodu, natomiast ponad 50 proc. oceniło szybkość wozów przy 30 i więcej procentach odchyleni od wskaźnika szybkości. Ciekawe jest, że zawodowi eksperci samochodowi, których ocena winna być dokładniejsza od opinii przygodnych widzów, popełniali te same pomyłki co i laicy, a nie rzadko nawet większe błędy w obliczaniu szybkości. Interesujące doświadczenia dokonywane były zarówno w mieście jak i na wsi, we dnie i w nocy, przy czym uwzględniono wszelkie możliwe okoliczności, w jakich zdarzyć się może wypadek lub zderzenie wozów spowodowane nadmierną szybkością.

REBUS Nr. 555.
100 - 100 zł
grodzie przy

Rozwiązanie rebusu Nr. 555 należy doświadczyć do dnia 17 marca, przy czym uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopertach, że zawiera rozwiązanie szarady.
Przy nadsyłaniu rozwiązań prosimy dołączyć tonię zamieszczony kupon.

Kupon szarady № 555.

Rozwiązanie konikówki Nr. 554.
„Póki młodość w tobie żyje, póki serce silnie bije: żalu dźwięków stroju! patz daleko, czuj głęboko, młoda duszo wznos wysoko i za celem goń! — Teofil Lenartowicz”.
Nagrody droga losowania otrzymała pp.: I — A. Gostyński, Jasnogórska 12 m. 32, II — Stefan Biczak, Sobieskiego 86, III — Jadwiga Sztrobel, Focha 39/41.
Wymienione powyżej osoby proszone są o przybycie do Redakcji naszego pisma (III Aleja nr. 52) celem odbioru nagród.

SERCA W PANCERZACH

Istotnie, Roman Grzmot był w tej chwili lekko zdenerwowany. Był takim zawsze gdy natrafiał na jakiś ślad...
Obecnie żył, że przerwano mu rozmyślenia wyszedł ze swego gabinetu, kierując się długim korytarzem w stronę szklanych drzwi, za którymi urzędował szef polskiego „Scotland Yardu” inspektor Henryk Wiatr.
Bez pukania przycisnął klamkę tych drzwi i znalazł się w obszernym pokoju, pośród którego stało duże kwadratowe biurko. Za biurkiem siedział męczyzna o miłej okragłej twarzy, głęboko osadzonego niebieskich oczach, patrzących na każdego niemal przyjaźnie.
Bywały wprawdzie chwile, że oczy te przybierały kolor stali i rzucały błyski zgoła niebezpieczne, lecz zdarzało się to bardzo rzadko. — Zazwyczaj inspektor Wiatr był przyjaźnie nastrojony do każdego. Jeszcze dawniej, gdy był aspirantem, koleżdy jego w szkole policyjnej wymyślali się z jego łagodnego wyrazu twarzy. Później jednak, w czasie praktyki okazało się, że łagodna twarz i przyjacielskie rozmówki ich właściciela, więcej przyniosły pożytku, niż marsowe miny i groźne spojrzenia innych.
Aspirant Wiatr awansował bardzo szybko i oto po niecałych 10-ciu latach służby w policji został mianowany inspektorem z przydziałem do Centrali Służby Śledczej.
Pod jego kierownictwem polski „Scotland Yard” został zreorganizowany w sposób zasadniczy. Nie było już teraz w nim detektywów „z nieprawdźwego zda-

zenia”. Każdy, pracujący w służbie śledczej, musiał się wykazać uzdolnieniem w pewnym określonym kierunku, a uzdolnienie to musiało być poparte dyplomem, stwierdzającym z a s o b y wiedzy teoretycznej. Dopiero taki detektyw mógł liczyć na poparcie u inspektora Wiatra. Nie znaczy to bynajmniej, że szef polskiego „Scotland Yardu” nie uznawał detektywów, nie posiadających wykształcenia fachowego. Owszem, uznawał ich i doceniał całkowicie. Miał nawet u siebie w Centrali kilku takich. Rozumiał on doskonale, że czasami zdarza się, że natura obdarzy człowieka specjalnymi zdolnościami w jakimś kierunku, zdolnościami, jakich nie nabędzie w żadnej szkole. Ale inspektor Wiatr wolał oprzeć działalność „centrali” na mocnych podstawach naukowych. „Talenty” były u niego środkami pomocniczymi.
Na dźwięk otwieranych drzwi inspektora Wiatra uniósł głowę z nad biurka.
— Pan aspirant... częś. Niech pan siada...
Roman Grzmot zajął wskazane sobie miejsce.
— Jak wygląda sprawa „trupa z szosy wilanowskiej”? — padło pierwsze pytanie inspektora.
— Stoł w miejscu.
— Trzeba by ją popchnąć, panie aspirancie.
— Rozkaz.
— To jedno. Poza tym zechce pan zająć się tajemniczym zaginięciem sekretarza ambasady angielskiej. Przed kilkunastoma minutami wpłynęło właśnie zameldowanie.
— Nazwisko tego pana? — krótko zapytał Grzmot.
Inspektor Wiatr sięgnął do teczeki. — Wyjął z niej kilka notatek i fotografij:

— Ma pan tu wszystkie możliwe dane, Zaginiony nazywa się John Bradock. Oto jego fotografia...
Aspirant Grzmot machinalnie zupełnie spojrział na kartonik, z którego patrzyła na niego twarz Johna Bradocka.
Nagle drgnął. Przecież to jest...
— Panie inspektorze...
Inspektor Wiatr spojrział zdziwiony:
— Co takiego?
— Przecież to jest człowiek, którego znaleźiono na szosie wilanowskiej.
— Co?
— Tak! — brzmiała potwierdzająca odpowiedź.
Zaległo milczenie. Przerwał je inspektor Wiatr...
— Nieprzjemna historia — mruknął.
— Rzeczywiście...
— Może jednak pan się myli? — zapytał po chwili Wiatr.
Roman Grzmot raz jeszcze spojrział na fotografię.
— Napewno ten sam, panie inspektorze. Byłem przecież obecny przy oględzinach zwłok.
— Fiu... fiu! — zagwizdał inspektor. Czuj wigłoc w powietrzu. Będzie skandal! — Ostatecznie nie możemy? przecież odpowiadać za niebezpieczeństwo wszystkich dyplomatów — rzekł aspirant.
Szef polskiego „Scotland Yardu” rozłożył bezzadnie ręce.
— Niech pan to wytłumaczy innym. Ja wiem o tym dobrze.
— Co teraz? — zapytał Grzmot.
— Musimy żałować, panie aspirancie, że morderstwo to nie wydarzyło się w czasie naszych urlopów.
— Ale co poza tym?
Inspektor Wiatr zastanowił się. Sprawa była poważna. Bardzo nawet poważna. Wynik jej mógł decydować o dalszej

karierze tak inspektora, jak i aspiranta Grzmota. Przecież ktoś musiał ponieść konsekwencje śmierci dyplomaty...
— Pan, panie aspirancie, rozumie doskonale, że w sytuacji, jaką powoduje stwierdzenie, że zamordowany jest członkiem korpusu dyplomatycznego, nasze role są z góry określone.
— Rozumiem to.
— To dobrze. Z panem przyjemnie się rozmawia, panie Grzmot. Krótko mówiąc musimy w dwa dni odnaleźć i aresztować morderców Bradocka. Inaczej, zaśpiewają nam piękną i wymowną piosenkę, zaczynającą się od słów: Idź pan spać...
— Dobrze, panie inspektorze. Postaram się...
— Liczę na to. Narazie pojedziemy do Zakładu Medycyny Sądowej jeszcze raz obejrzeć zwłoki. Może jednak myli się pan — Napewno nie myślę się.
— Wiem i o tym. Człowiek jest już taki, że w każdej przykryj sytuacji szuka dziury, przez którą mógłby się wyślizgnąć.
— Tym razem nie znajdziemy takiej dziury.
— Chodźmy więc — inspektor Wiatr podniósł się z krzesła i najożywszy na siebie płaszcz, przycisnął guzik dzwonka.
W chwili później w drzwiach stanął wyprężony jak struna posterunkowy:
— Na rozkaz pana inspektora...
— Motocykl — rzekł krótko Wiatr.
— Rozkaz! — posterunkowy wyszedł.
W kilka minut później wrócił znowu.
— Motocykl gotów, panie inspektorze. Wiatr zwrócił się do aspiranta:
— Chodźmy, panie kolego...
— Dobrze. Muszę jednak na chwilę wejść do siebie po płaszcz.
— Tylko szybko.